

1. Wstęp

- Cel i zakres pracy
- Przegląd literatury

2. Podstawy teoretyczne

- Definicja i znaczenie dynamizmu charakteru
- Teoria systemu autonomicznego

3. Dynamizm charakteru - podział na klasy

- Statyzm (B)
- Egzodynamizm ©
- Endodynamizm (A)

4. Charakterystyka i przykłady każdej klasy

-

5. Typowy dynamizm charakteru człowieka

- Dynamizm charakteru w różnych etapach życia
- Dynamizm charakteru w kontekście pracy zawodowej

6. Zmienność dynamizmu charakteru

- Czynniki wpływające na zmienność dynamizmu charakteru
- Wpływ zmienności dynamizmu charakteru na zachowanie człowieka w organizacji

7. Studium przypadku

- Analiza dynamizmu charakteru na przykładzie wybranych zawodów

8. Podsumowanie i wnioski

- Podsumowanie wyników analizy
- Wnioski i rekomendacje dla praktyki zawodowej

9. Bibliografia

- Lista użytych źródeł

Wstęp

Shakespeare

W kierunku systemowej teorii charakteru

SYSTEMOWA TEORIA CHARAKTERU NIE ZOSTAŁA OPRACOWANA GŁÓWNIE

po to, by zajmować się szekspirowskimi postaciami scenicznymi, ani w ogóle postaciami literackimi, ale zachowaniem autonomicznych systemów, które w świecie empirycznym odnoszą się do wszystkich żywych organizmów, w tym oczywiście człowieka. Koncepcja układu autonomicznego zrodziła się w latach trzydziestych XX wieku w wyniku badań nad samoregulacją i homeostazą organizmów żywych prowadzonych przez wiedeńskiego biologa Ludwiga von Bertalanffy'ego, a następnie rozwinęła się przez niego w kompleksową, holistyczną metodę naukową znaną jako teoria systemów. Metoda nabrała rozpędu po II wojnie światowej dzięki niezależnym, interdyscyplinarnym wysiłkom cybernetyków, takich jak Norbert Wiener i Marian Mazur, matematyków, takich jak Anatol Rapoport, filozofów, takich jak Ervin Laszlo, psychologów, takich jak Russel L. Ackoff i Fred E. Emery, antropologów, tacy jak Andrzej Wierciński, czy literaturoznawcy, tacy jak Siegfried Schmidt, żeby wymienić tylko niektórych autorów, którzy rozpoczęli naukę o systemach ze swoich dyscyplin. Powstanie podejścia do systemów integracyjnych było początkowo reakcją na

rosnącą fragmentację i nadmierną specjalizację w obrębie dyscyplin tradycyjnej nauki pozytywistycznej, a ideą było traktowanie zjawisk i procesów przyrodniczych, kulturowych i psychologicznych jako zintegrowanej całości, w przeciwieństwie do charakteru części badanych analitycznie w izolacji. Jeżeli na całość spojrzeć inaczej niż na prostą sumę jego części, to funkcji żywego organizmu nie można sprowadzić do funkcjonowania jego organów składowych, tak jak efektu wiersza nie można sprowadzić do sumy jego słów. , figury retoryczne i urządzenia metryczne. Podobnie złożoność ludzkiej osobowości i zachowań wykracza poza wyłączny wpływ jednego konkretnego czynnika, niezależnie od tego, czy jest to genetyka, społeczno-ekonomiczne warunki życia, wyparte wspomnienia z dzieciństwa, wpływ formalnej edukacji, religii i polityki. ideologie i tak dalej. To znaczy, powiedzmy, próbując wyjaśnić ludzkie zachowanie, indywidualne lub zbiorowe, podejście systemowe uwzględnia wszystkie te rodzaje wpływu jednocześnie. Więcej 1: W KIERUNKU SYSTEMOWEJ TEORII CHARAKTERU

dokładnie, determinanty ludzkich zachowań ostatecznie sprowadzają się do dwóch głównych, nierozłącznych czynników, wewnętrznego i zewnętrznego, obejmujących z jednej strony wzór genetyczny i właściwości organiczne organizmu, a z drugiej programowanie środowiskowe i kulturowe ręką.

Nacisk na „całość” znajduje odzwierciedlenie w podstawowej koncepcji podejścia systemowego, to znaczy w samym „systemie” zdefiniowanym odpowiednio jako „zbiór wzajemnie powiązanych elementów”. Nacisk położony jest tu na „wzajemne powiązania”, które wykluczają prosty konglomerat przypadkowo dodanych do siebie elementów lub skupienie się wyłącznie na jednym czynniku, jak na przykład traktowanie charakteru ludzkiego

wyłącznie jako wytworu środowiska społeczno-kulturowego (błąd jednoczynnikowy). Kolejnym założeniem podejścia systemowego jest to, że systemy oddziałują ze sobą poprzez wymianę informacji i energii, a w wyniku tej interakcji systemy ulegają zmianom w swojej strukturze. W najprostszym przypadku jeden system oddziałuje z otoczeniem, również traktowanym jako system, co pokazano na rysunku 1.

środowisko

S

R

Ryc. 1. System i środowisko: S-bodziec, R-reakcja, r-reaktywność.

Wejście, czyli bodziec (S), to reakcja środowiska na system, a wyjście to reakcja (R) systemu na środowisko. Na przykład człowiek wykorzystuje swoje kanały sensoryczne do otrzymywania informacji o środowisku naturalnym i społeczno-kulturowym, a na te bodźce reaguje przekształcając środowisko naturalne i komunikując się w kontekście społecznym za pomocą różnych kodów (werbalnych, gestowych, obrazowych, pisemnych). . Ważne jest, aby jakakolwiek interakcja była zawsze dwukierunkowym procesem, polegającym na dawania i brania, wpływającym na wszystkie zaangażowane systemy. Na przykład, gdy w kawałku drewna wierci się otwór, oba systemy, drewno i wiertło, ulegają zmianom w swojej strukturze: w drewnie wykonany jest otwór, podczas gdy wiertło nagrzewa się i stępieje. Lub też, gdy dwie osoby rozmawiają, wymieniają się informacjami, które zawsze w większym lub mniejszym stopniu zmieniają to, co już wiedzą, wpływając na nie psychicznie i emocjonalnie.

DYLEMAT „NATURA” KONTRA „Wychowanie”.

Interakcja w praktyce oznacza, że każdy system przekształca otrzymane bodźce w reakcje. Transformacja ta jest możliwa dzięki

Dynamika charakteru w dojrzałych tragediach Szekspira

procesy zachodzące wewnątrz układu, czyli na skutek reaktywności układu (r). W formule cybernetycznej Mariana Mazura reaktywność (r) opisana jest jako stosunek reakcji (R) do bodźca (S): $r = R/S$. Zasadniczo wartość reaktywności jest funkcją zdolności systemu do przekształcania bodźców w reakcje: im większa jest reakcja w porównaniu z bodźcem, tym większa jest reaktywność systemu. Prosta transformacja wzoru na reaktywność daje nam także równanie reakcji układu $R \propto S$, które ma ciekawe implikacje dla zachowania organizmów żywych, w tym człowieka.

Przede wszystkim równanie mówi nam, że reakcja dowolnego układu ma zawsze dwie przyczyny, z których jedna istnieje wewnątrz układu (jego reaktywność), a druga pochodzi spoza układu (bodziec). Oznacza to, że na gruncie teoretycznym nie da się opisać zachowania systemu wyłącznie w kategoriach dostarczonego bodźca, ani sprowadzić zachowania systemu do jego wewnętrznej reaktywności. Innymi słowy, stwierdzenie, że ludzki umysł i osobowość kształtują się całkowicie pod wpływem presji społecznych (teoria konstruktu społecznego), jest tak samo redukcjonistyczne i niepełne, jak stwierdzenie, że nasze geny raz na zawsze determinują nasze zachowanie. Tak naprawdę każdy jednoczynnikowy determinizm jest błędem, ponieważ każdy przejaw ludzkiej osobowości zawsze zależy od zbyt wielu jednoczesnych czynników, jednych zewnętrznych, drugich wewnętrznych w stosunku do systemu, aby można je było zredukować do jednego lub drugiego rodzaju wpływu. , jakkolwiek wygodny może być taki redukcjonizm dla obserwatora i interpretatora ludzkich zachowań.

Nierozerwalny związek między reaktywnością a bodźcem, wewnętrznymi

czynnikami biologicznymi i zewnętrznymi wpływami kulturowymi znajduje potwierdzenie w formule systemów przez fakt, że reakcja nie jest nawet sumą dostarczonego bodźca i reaktywności systemu, ale jest raczej iloczynem matematycznym z dwóch czynników. Gdyby bodziec i reaktywność połączyć w sumie, to nawet system o zerowej reaktywności (całkowitej bierności) nadal byłby w stanie reagować na podstawie otrzymanych bodźców. Jest to jednak po prostu niemożliwe: system o zerowej reaktywności nie jest fizycznie w stanie odbierać bodźców i wywoływać reakcji, ponieważ jest martwy. Dopóki system żyje, to znaczy jest w stanie przetwarzać informację i energię, jego wewnętrzna reaktywność uczestniczy w zachowaniu, dając systemowi władzę selekcji, modyfikowania, ograniczania lub wzmacniania bodźców otrzymywanych z otoczenia. . System reagujący wyłącznie pod wpływem otoczenia, jak chcieliby behawioryści, jest zatem fizyczną (i matematyczną) niemożliwością.

Każdy system jest zatem aktywnym transformatorem bodźców, a jego

W KIERUNKU SYSTEMOWEJ TEORII CHARAKTERU

W KIERUNKU SYSTEMOWEJ TEORII CHARAKTERU

właściwości wewnętrzne zapewniające pewien stopień niezależności od wpływów i wpływów zewnętrznych. Oznaczałoby to również, że

ze względu na indywidualne różnice w reaktywności ciśnienia (jak w przypadku różnych charakterów), ten sam bodziec będzie wywoływał różne reakcje w różnych układach. Posługując się przykładem literackim, zarówno Brutus, jak i Hamlet stają przed porównywalnym zadaniem, jakim jest konieczność dokonania w imię sprawiedliwości

politycznego zamachu – jednak ze względu na różnice w indywidualnych charakterach odmiennie stawiają sobie zadania i osiągają je odmiennie. - wyniki. Pryncypialny i odpowiedzialny Brutus jest przekonany, że zabicie Juliusza Cezara służy dobru publicznemu i aktywnie włącza się w spisek przeciwko Cesarowi, podczas gdy chwiejny i histrioniczny Hamlet nie może zmusić się do zabicia wuja w planowy

i

skuteczny sposób, pomimo moralnego i politycznego uzasadnienia czynu. Podobnie różne indywidualne reakcje wyjaśniają, dlaczego aby wywołać identyczne reakcje u różnych osób, należy zastosować różne bodźce. Na przykład Brutus i Kasjusz mogą robić to samo (planować i przeprowadzać zabójstwo Cezara), ale ich różne charaktery wyjaśniają różne motywacje i cele, jakie przyświecają im w tym akcie: szczerą troskę o przyszłość republikańizmu w Rzymie w tej sprawie Brutusa oraz osobistą niechęć i ambicję w przypadku Kasjusza. W naukach przyrodniczych wzór na reakcję układu ma swoje implikacje w pojęciu „fenotypu”. definiuje się jako obserwowalne cechy morfologiczne i behawioralne jednostki. Są one zawsze wynikiem połączenia planu genetycznego i wpływu środowiska, w którym organizm rozwija się i istnieje. Każdy żywy organizm jako fenotyp jest produktem genotypu i środowiska i nie będzie istniał, jeśli nie będzie któregoś z tych czynników. Ziarno pozbawione żyznej gleby, wody i światła słonecznego uschnie, jak w przypowieści Chrystusa (Mat. 13:5-6), tak samo jak słońce, woda i gleba nie zrodzą spontanicznie życia organicznego, jak kiedyś wierzono (por. „Bo jeśli słońce hoduje robaki w martwym ciele pies.” Hamlet 2.2.181). Idea fenotypu ma zastosowanie w

dla człowieka jako, wyjątkowe w świecie przyrody, zjawisko biokulturowe
spe-
u których zachowanie fenotypowe wynika z interakcji
pomiędzy dwoma rodzajami programowania: genetycznym i społeczno-kulturowym. The
przekonujący dowód na to, że geny wpływają na kształtowanie się osobowości
dostarczyły wyniki badań bliźniąt jednojajowych
wychowani razem i osobno. Gdyby nasze osobowości i tożsamości były
wyłącznie produktem środowiska, można by się spodziewać, że będą się różnić
powszechnie u osób wychowanych
osobno, w innym środowisku społecznym
u osób wychowywanych oddzielnie
niezależnie od tego, jak genetycznie spokrewnieni są ludzie. Wewnętrzne
fakt
jest odwrotnie. U bliźniąt jednojajowych tzw. z powodu
może być przydatny w walce systemu o przetrwanie i maksymalizację
na przykład fizycznie ze sobą, możliwe silne oddziaływania mogą spowodować
obrażenia, a czasami także śmierć. Istota tych banalnych obserwacji
polega na tym, że o ile interakcje zawsze powodują zmiany
strukturalne w systemach, o tyle intensywność interakcji i zakres wynikających
z nich zmian musi mieścić się w pewnym przedziale, jeśli system ma
zachować swoje strukturalne (cielesne, emocjonalne, psychiczne)
integralność i równowaga funkcjonalna. Systemy zdolne do interakcji z otoczeniem
bez zmiany swojej struktury poza dopuszczalny margines tolerancji
oraz zdolne do utrzymania lub przywrócenia swojej homeostatycznej
równowagi w zakresie informacji i energii, będą nazywane od Mariana
Mazura „aute „autonomicznymi” (lub samoistnymi). -regulacja). Przykładami
systemów autonomicznych w świecie empirycznym są rośliny,
zwierzęta i ludzie, czyli wszystkie organizmy żywe, a także niektóre

samokontrolujące się mechanizmy elektroniczne wynalezione przez cybernetykę.

Równowaga

funkcjonalna jest zawsze specyficzna dla systemu i zależy od rodzaju i poziomu informacji oraz energii wymaganej przez system.

Oznacza to, że w swoich interakcjach z otoczeniem systemy autonomiczne reagują przede wszystkim we własnym interesie, który oczywiście może i zwykle różni się od interesów innych systemów w otoczeniu. W świecie ludzi interes własny oznacza, że wszyscy ludzie starają się zachować równowagę pomiędzy oczekiwaniami i wymaganiami społeczeństwa a tym, co ludzie jako jednostki są w stanie zaakceptować lub tolerować, biorąc pod uwagę ich specyficzne potrzeby, oczekiwania, aspiracje i dyspozycje. Wszystkie żywe organizmy żyją w wymagającym i potencjalnie wrogim środowisku, dlatego muszą chronić się przed czynnikami, które mogą spowodować uszkodzenie ich delikatnie zrównoważonych struktur. Nadmierne ilości, nawet potrzebnej energii i bodźców informacyjnych, mogą być niebezpieczne, a w interesie samego przetrwania organizm musi być w stanie uniknąć lub zmniejszyć odchylenia od wymaganego poziomu interakcji z otoczeniem. Konkretny poziom interakcji, a także rodzaj i ilość wymaganej energii i informacji różnią się w zależności od gatunku i od osobnika, w zależności od cech ogólnych i niszy środowiskowej zajmowanej przez organizm. organy

W i

jednak

we wszystkich przypadkach podstawowa zasada zmniejszania odchyień. homeostatyczne negatywne sprzężenie zwrotne to sposób, w jaki organizmy żywe, w tym ludzie i ich społeczeństwo, maksymalizują swoje istnienie, utrzymując najlepiej, jak potrafią, swoją

równowagę funkcjonalną. Zasada samoregulacji ma swoje implikacje dla sposobu, w jaki system rejestruje, przechowuje i wykorzystuje informacje w swoich interakcjach z otoczeniem. Na przykład korzystne jest, aby system zapamiętywał przydatne informacje, czyli informacje, które jego istnienie, gdyż pamiętanie przydatnych faktów daje systemowi szansę zareagowania na swoją korzyść na podstawie przeszłych doświadczeń. Dlatego korzystne jest, aby zwierzę pamiętało miejsca oferujące pożywienie, wodę i bezpieczeństwo oraz unikało miejsc nieodpowiednich do zamieszkania lub przetrwania. Fakt, że pamięć zwierzęcia o bodźcach korzystnych i niekorzystnych ma charakter głównie instynktowny, czyli przekazywany genetycznie, stanowi różnicę drugorzędną; liczy się to, że zwierzęta jako systemy autonomiczne przetwarzają informacje z otoczenia w sposób selektywny, w trosce o swoje przetrwanie. Tak jak ważne jest pamiętanie o faktach kluczowych lub ważnych dla przetrwania i samoregulacji, tak nie jest konieczne pamiętanie o faktach obojętnych na samoregulację systemu. Pamięć wybiórcza ma zatem wyraźną wartość adaptacyjną: tylko te żywe systemy, które potrafią rejestrować bodźce najważniejsze dla ich skutecznej samoregulacji, mają szansę przetrwać i rozmnażać się w środowisku wysoce konkurencyjnym środowisku naturalnym.

Oznacza to w praktyce, że mózg jako organ przetwarzający informacje nie może bezkrytycznie rejestrować wszystkiego, co pojawia się w zasięgu kanałów czuciowych; w rzeczywistości u każdego gatunku kanały te zostały wymyślane i ukształtowane przez ewolucję, aby rejestrować tylko te typy i zakresy bodźców, które zwiększają przetrwanie systemu i zaspokajają jego specyficzne potrzeby. W swoich studiach nad literaturą w świetle nauk ewolucyjnych Joseph Carroll pisze podobnie o naturze ludzkiej: „natura ludzka nie jest amorficzną, biernie receptywną masą; jest

raczej wysoce ustrukturyzowanym zestawem wrodzonych zdolności” postawy i skłonności, które wyewoluowały w procesie adaptacyjnym doboru naturalnego.” Niektóre z tych wrodzonych zdolności i skłonności odnoszą się do reakcji adaptacyjnych wobec odpowiednich elementów środowiska naturalnego (kosmicznego, mineralnego, kwiatowego, fauny). w życiu społecznym te wrodzone reakcje obejmują instynktowne postawy i emocje wobec innych postaci ludzkich w ich typowych rolach społeczno-biologicznych, takich jak matka, ojciec, partner seksualny, rodzeństwo, przyjaciel, wróg i tak dalej”. Te wrodzone reprezentacje antropomorficzne będą stanowić podstawę i z góry determinować rzeczywiste reakcje wobec innych ludzi w typowych sytuacjach życiowych, począwszy od rodziny, i utworzą podstawę zbiorowych zachowań społeczno-kulturowych.

Rzeczywiście, obecność wrodzonych, instynktownych reakcji na pewne typowe sytuacje życiowe jest konieczna do samoregulacji wszystkich organizmów, w tym człowieka. Każdy człowiek ma zdolność rejestrowania nowych bodźców i rejestrowania nowych doświadczeń, ale uczenie się ontogenetyczne nie wystarczy, aby zapewnić pomyślną adaptację i optymalizację.

POSTAĆ

Do tej pory omawiałem główne funkcjonalne komponenty umysłu: nieświadomość, ego i osobowość, które wszyscy ludzie posiadają ze względu na bycie człowiekiem. Wskazałem również, że zarówno z powodu różnic w indywidualnych możliwościach genetycznych, jak i indywidualnego ego, wszyscy ludzie zawsze w pewnym stopniu różnią się od siebie psychologicznie, choć ta obserwacja może wydawać się banalna. Te wewnętrzne cechy psychologiczne traktowane jako całość określają reaktywność ludzkiego umysłu traktowanego jako system

autonomiczny. Biorąc pod uwagę wzór na reakcję układu ($r \times S = R$), jasne jest, że ludzie o różnych apriorycznych predyspozycjach wystawiony na te same okoliczności środowiskowe będą zachowywać się odmiennie, a różnice w zachowaniu będą funkcją ich wewnętrznych predyspozycji, a nie od okoliczności. Ujmując to w kategoriach systemowych: reaktywności (r) są z definicji różne w różnych systemach i przy tym samym bodźcu (S) reakcja (R) będzie w każdym przypadku również inna jako funkcja reaktywności, a nie bodziec: na przykład $r \times SR$; $r_1 \times SR_1$; $r_2 \times SR_2$; $r \times S$; R_1 ; i tak dalej.

Oznacza to, że w jednolitym środowisku różnice w zachowaniu zależą wyłącznie od indywidualnych różnic psychologicznych.

Wprowadzę zatem nową konwencję terminologiczną, w której właściwości układu niezależnego od otoczenia będą określane mianem „charakteru” (lub „osobowości”). Dla układu autonomicznego tak skomplikowanego i wyrafinowanego jak człowiek niemożliwe byłoby utrzymanie równowagi funkcjonalnej w interakcjach z otoczeniem bez posiadania właściwości niezależnych od tego środowiska, to znaczy, że te wewnętrzne właściwości są niezależne w tym sensie, że nie mogą się zmienić pod wpływem zewnętrznych nacisków, takich jak żądanie, perswazja, groźba czy zastraszenie. Podczas gdy różnorodne naciski zewnętrzne w postaci wychowania, socjalizacji, edukacji itd. kształtują i wpływają na naszą osobowość społeczną, to indywidualny charakter pozostaje stabilny niezależnie od okoliczności. Albo inaczej: wbrew powszechnemu pogładowi, że ludzki umysł jest jednostką zdeteminowaną przede wszystkim przez warunki społeczno-kulturowe, charakter jest tym, co pozostaje po usunięciu wszystkich zewnętrznych determinantów zachowania. Definicja charakteru jako odnosząca się do właściwości psychologicznych niezależnych od środowiska

Dynamika charakteru w dojrzałych tragediach Szekspira

1: W KIERUNKU SYSTEMOWEJ TEORII CHARAKTERU

bodźce

progowe

Osoba

Ego

reakcja

niepożądanymi wydarzeniami w rodzinie i nie mogąc zmienić swojej młodzińskiej, idealistycznej, teatralnej i nadwrażliwej osobowości, dla której nowe wydarzenia są nie do zniesienia, Hamlet zostaje niebezpiecznie posunięty o krok od „samouboju” (1.2.132) jako anty - uwielbia nudne, zatęchłe, płaskie i nieopłacalne sposoby korzystania z tego świata, a w swoim głównym monologu na temat „być albo nie być” (3.1.56-88) omawia także samobójstwo jako możliwą drogę wyjścia z morza kłopotów.

TYPY POSTACI

Jeśli umysł jest tym, co wszyscy ludzie posiadają ze względu na przynależność do tego samego gatunku, charakteru lub osobowości, to szczególna konstelacja elementów i skłonności psychologicznych jest tym, co odróżnia jedną osobę od drugiej. Jest oczywiste, że charakteru jako wyrazu indywidualności nie można utożsamiać z personą jako odzwierciedleniem tożsamości społecznej jednostki ani z nieświadomością jako wspólnym biologicznym mianownikiem ludzkości. Indywidualny charakter musi zatem być funkcją czyjegoś ego jako siedliska własnej tożsamości i psychologicznej wyjątkowości, lub bardziej szczegółowo, ego jako homeostatycznego centrum umysłu, którego rolą jest utrzymanie stanu funkcjonalnej równowagi pomiędzy wymaganiami życia społecznego zdefiniowanego na podstawie osobowości i nacisków emocjonalnych nieświadomości. Mając na

uwadze równoważącą i homeostatyczną rolę ego, proponuję następujący system relacji pomiędzy trzema głównymi funkcjonalnymi komponentami umysłu (rys. 2)²¹.

Zgodnie z wcześniejszą definicją persona rejestruje świadome (progowe) bodźce dochodzące do umysłu z zewnętrznego, społecznego świata poprzez kanały sensoryczne, które stanowią podstawę reakcji systemu prowadzących do optymalnej adaptacji społecznej. Do umysłu docierają także informacje niezarejestrowane przez świadomość (bodźce podprogowe), zarówno z zewnątrz systemu, jak i z jego wnętrza (ciała i nieświadomości zbiorowej). Oprócz tego, że zawiera ogromne zasoby doświadczenia filogenetycznego, nieświadomość w ciągu życia człowieka w dalszym ciągu otrzymuje bodźce zewnętrzne, które można wykorzystać w mimowolnych i nawykowych reakcjach adaptacyjnych bez interwencji świadomości. Zatem na przykład subprogowa percepcja drapieznika na wolności wywoła automatyczną, to znaczy nieświadomą reakcję adaptacyjną w postaci strachu, agresji lub ucieczki. Homeostatyczne ego jako funkcjonalne centrum umysłu równoważy wymagania życia społecznego (persona) z wewnętrznymi emocjami (nieświadomość). Jakakolwiek nierównowaga w tych relacjach zakłóca wewnętrzną równowagę całego umysłu i zależności od źródła bodźce podprogowe

Ryc. 2. Umysł jako system autonomiczny.

W przypadku tego zakłócenia (w osobie lub w nieświadomości) mamy do czynienia z dwoma głównymi typami nie zrównoważonego charakteru: (1) dominacja osoby w połączeniu z tłumieniem emocji i nieświadomości będzie charakteryzowała „osobowość introwertyczną”, oraz (2) dominacja nieświadomości połączona z wyparciem lub

niedorozwojem osobowości będzie charakteryzować osobowość ekstrawertyczną. Kiedy nie dominuje ani persona, ani nieświadomość, a introwertyczne i ekstrawertyczne tendencje umysłu są we względnej harmonii, mamy do czynienia z osobowością zrównoważoną. Przykładami introwertycznych postaci u Szekspira są Makbet, Lady Makbet, Lago, Regan i Goneril, Kasjusz, Klaudiusz, Malvolio, Ryszard III i Bolingbroke; do ekstrawertycznych postaci należy zaliczyć Hamleta, Ryszarda II, Błazna Leara, Romea, Troilusa, Kleopatrę, księcia Orsino, Sir Toby'ego Belcha i Falstaffa; podczas gdy zrównoważone postacie to król Dunkan, Banko, Othello, Lear, Horatio, Desdemona, Ofelia, Brutus, Henryk V i Marek Antoniusz.

Ogólny podział na charaktery introwertyczne, ekstrawertyczne i zrównoważone można dalej rozszerzyć na zbiór bardziej szczegółowych typów osobowości. Można to osiągnąć, traktując trzy główne komponenty: umysł, osobowość, ego i nieświadomość, jako współdziałające systemy danych reaktywności (ryc. 2). Jeśli technicznie reaktywność to zdolność systemu do przekształcania bodźców w reakcje, to w każdym przypadku wartość reaktywności będzie miarą dominacji określonego komponentu mentalnego w ogólnym funkcjonowaniu umysłu. Dla

the
Nieświadomy

DYNAMIKA CHARAKTERU W DOJRZAŁYCH TRAGEDIACH SHAKESPEARE'A

1: W KIERUNKU SYSTEMOWEJ TEORII CHARAKTERU

dla jasności argumentacji rozważmy jedynie skrajne wartości reaktywności, czyli albo silną, albo słabą, i połączmy trzy główne komponenty psychologiczne w możliwe konfiguracje charakteru. Dwie skrajne wartości reaktywności zastosowane do osoby, ego i

nieświadomości tworzą w efekcie prawidłowe typy charakteru,
jak przedstawiono w poniższej matrycy (rys. 3).

Osoba	
mocny	
słaby	
Ego	
mocny	
słaby	
the	
Nieświadomy	
mocny	
słaby	

Ryc. 3. Typy znaków.

Poniżej przedstawiam krótki opis i egzemplifikację
wyróżnionych typów postaci:

1. (słaba osobowość, słabe ego, silna nieświadomość). Taka konfiguracja
oznacza osobę wysoce emocjonalną, silnie ekstrawertyczną, obdarzoną wyobraźnią, wrażliwą
charakter nadpobudliwy, pozbawiony praktycznego sensu i konsekwencji
w działaniu, a przez to wykazujący problemy z adaptacją
społeczną. Zmienność emocjonalna, wnikliwość wyobraźni i spontaniczność

połączona z wrażliwością charakteryzują prostaka, czego przykładem jest Szekspir przez Błazna w Królu Learze, Sir Johna Falstaffa czy Mercutio w Romeo i Julii. Dramatyczną funkcją prostaka lub głupca w tragediach (np. Portier w Makbecie) jest zapewnienie komicznej ulgi i zrównoważenie powagi i powagi głównego wątku.

2.

(słaba osobowość, silne ego, silna nieświadomość). Taka konfiguracja oznacza osobowość emocjonalną, lekko ekstrawertyczną i wrażliwą z silnym poczuciem własnej tożsamości i niezależności psychicznej, którego silne normy wewnętrzne i niezdolność do kompromisu utrudniają pomyślną adaptację społeczną. Postać taką nazwiemy idealistyczną, czego najsłynniejszym przykładem jest Hamlet, a także Romeo czy Edgar z Króla Leara. Dramatyczna rola postaci idealistycznych, czyli romantycznych, polega na wprowadzeniu elementu szlachetnego indywidualizmu oraz wysokich standardów moralnych i duchowych, których nie można zakłócić przez zgodność z przyziemnymi i miernymi standardami całego społeczeństwa.

3. (silna osobowość, słabe ego, silna nieświadomość). Konfiguracja taka oznacza osobowość zmienną i zmienną, podatną na wpływy bądź to ze strony określonego zestawu norm społecznych (jak w poniższym modzie), albo z różnorodnych emocji i nastrojów, albo z obu jednocześnie. To osobowość chwiejnego, niestabilnego konwencjonalisty, cieszącego się niewielką swobodą psychologiczną, zawsze ulegającego jakiejś roli czy konwencji, a także swoim emocjonalnym, nieświadomym postawom i nastrojom. Konwencjonalni bohaterowie chętnie i pobłażliwie przybierają różne pozy, identyfikując się z rolą, która odpowiada ich szczególnemu nastrojowi, co ilustruje teatralny Ryszard II, „nienawidzący kobiet” Benedick z „Wiele hałasu” czy księżę Orsino z „Wieczoru

Trzech Króli”, który oddaje się oszukańcza, ale ostatecznie nieszkodliwa, sentymalna poza romantycznego kochanka. Szeroki charakter idealistycznego Hamleta zawiera także elementy konwencjonalizmu w powyższym znaczeniu, zwłaszcza w jego błazenady i ciągłej zabawie.

4. (silna osobowość, silne ego, silna nieświadomość). Taka konfiguracja oznacza osobowość dobrze zintegrowaną i zrównoważoną, optymalnie dostosowaną do określonej sytuacji społecznej (życie naznaczone światowymi sukcesami i osiągnięciami), która jednocześnie cieszy się satysfakcjonującym życiem emocjonalnym. Silne ego jako oznaka samokontroli oraz silne poczucie zasad i poczucia własnej wartości jest w stanie zrównoważyć zarówno społeczne naciski na konformizm, jak i wewnętrzne popędy i emocje, tworząc pewną siebie i wszechstronną osobowość, która inspirowa charyzmatyczną osobę. szacunek u innych. Zrównoważona osobowość tego typu będzie nazywana heroiczną i odpowiednio charakteryzuje się osiągnięciem światowego sukcesu dzięki swojej determinacji, pomysłowości, wytrwałości i cnocie. Przykładów bohaterskich postaci w literaturze jest oczywiście mnóstwo i obejmują pozytywnego bohatera heroicznego mitu i eposu, tradycyjną baśń, romans rycerski i ogólnie romantyczną fikcję. U Szekspira bohaterami w powyższym znaczeniu są Henryk V, Otello, Brutus, Marek Antoniusz, Hektor z Troilusa i Kresydy, Makduff, Prospero i Perykles.

5.

(słaba osobowość, słabe ego, słaba nieświadomość). Taka konfiguracja oznacza osobowość biernie i często sztywno dostosowaną do istniejących standardów społecznych, pozbawioną siły woli i samostanowienia (apatia, tchórzostwo), o niskiej samoocenie i skromnym życiu emocjonalnym i duchowym (niewrażliwość, małostkowość). Ten typ charakteru jest w rzeczywistości dokładnym przeciwieństwem poprzedniego typu bohaterskiego i dlatego

będzie nazywany antybohaterskim – typem szczególnie preferowanym w komedii, czego przykładem jest tchórzliwe przechwalanie się komedią dell'arte lub Sir Andrew Aguecheek, żaloszny „rycerz” z „Wieczoru Trzech Króli”. Dwaj nieszczęśni marionetki, Rosencrantz i Guildenstern z Hamleta, również wydają się opierać na typie antybohatera w powyższym znaczeniu. Podobnie jak jego pozytywny odpowiednik, antybohater reprezentuje zrównoważoną i na ogół dobrze przystosowaną osobowość, choć brakuje jej heroicznej charyzmy zbudowanej na bezkompromisowym trzymaniu się zasad. Bohater i antybohater uzupełniają się wzajemnie, tak jak popularny przywódca uzupełnia swój lud, pozwalając na przykład Brutusowi i Markowi Antoniuszowi nawiązać dobre stosunki z rzymską ludnością i manipulować nią poprzez swoje

44 DYNAMIKA CHARAKTERU W DOJRZAŁYCH TRAGEDIACH SZEKSPERA

1: W KIERUNKU SYSTEMOWEJ TEORII CHARAKTERU

uczciwą postawę i samą siłę swoich pryncypialnych osobowości.

Chociaż bohater i antybohater reprezentują skrajne wersje zrównoważonej osobowości, sensowne jest również mówienie o pośrednim typie zrównoważonym, składającym się ze średnich wartości reaktywności persony, ego i nieświadomości. Taka konfiguracja oznacza charakter, który nie jest ani odważnie bohaterski, ani tchórzliwie antybohaterski – co można nazwać typem przyzwoitym, charakteryzującym się skromnością, bezpretensjonalnym trzymaniem się zasad oraz cichym poczuciem uczciwości i przyzwoitości. Przykładami przyzwoitej, zrównoważonej osobowości (w powyższym znaczeniu) będą m.in. Ofelia, Kordelia, Desdemona i Portia z Juliusza Cezara, a także Horatio, Kent, Benvolio i Camillo.

6. (słaba Persona, silne ego, słaba nieświadomość). Taka konfiguracja

oznacza osobowość niezależną, zdystansowaną, lekko introwertyczną, stłumioną emocjonalnie, nie chcącą dostosować się do zbiorowych standardów życia społecznego. Cechy te charakteryzują beznamiętnego i wypartego indywidualistę, takiego jak Ulisses z Troilusa i Kresydy, Oktawiusz Cezar z Antoniusza i Kleopatry czy Makbet z początku spektaklu. W komediach introwertycznego i często ekscentrycznego indywidualistę odnajdujemy w postaci melancholijnego filozofa Jacques'a z „Jak wam się podoba”.

7. (silna Persona, słabe Ego, słaba nieświadomość). Taka konfiguracja oznacza pozbawioną emocji, niewrażliwą, introwertyczną osobowość, która silnie, ale niewolniczo (ze względu na słabe ego) utożsamia się z określoną rolą społeczną, albo pochlebco i oportunistycznie trzymając się władzy (brak „kręgosłupa moralnego”), albo bez skrupułów walcząc o swoje kariery. Postacie tego typu będą nazywane konformistami i będą obejmować służalczego drania Oswalda z Króla Leara, nadposłusznego i wścibskiego Poloniusza, niegodziwego Achillesa z Troilusa i Cressidy oraz oportunistycznego Bolingbroke'a.

8. (silna osobowość, silne ego, słaba nieświadomość). Konfiguracja taka oznacza osobowość pozbawioną uczuć, niewrażliwą, silnie introwertyczną i pozbawioną zasad, zdeterminowaną do osiągnięcia spektakularnego sukcesu społecznego (władza, prestiż, bogactwo) lub innego egoistycznego celu. Są to cechy charakterystyczne autorytarnego, despotycznego i manipulującego złooczyńcy, których licznymi przykładami są „zło” z mitycznej, epickiej i romantycznej fikcji i dramatu: Szatan, król Herod, Lady Makbet, Klaudiusz, Ryszard III, Iago, Regan i Goneril, Edmund i tak dalej. Powstałych w ten sposób osiem (plus jeden) typów charakteru – prostak, idealista, konwencjonalista, bohater, antybohater (plus przyzwoity typ), indywidualista, konformista i złooczyńca – tworzą

kompletny zestaw możliwych konfiguracji psychologicznych, co oznacza, że każda postać, czy to życiowa, czy też symulująca życie narracji literackiej, musi należeć do jednej z wyróżnionych kategorii. Jak powiedziano wcześniej, typ charakteru określony przez szczególną konfigurację elementów psychologicznych jest nieodłączną właściwością indywidualnego umysłu i nie zależy ani nie może zostać zmieniony przez sytuację, w której znajduje się dana osoba. O ile jednak sytuacja nie kształtuje charakteru, to ma wpływ na zachowanie człowieka, zgodnie z ogólnym wzorem na reakcję układu ($r \times SR$), w którym reaktywność (r) odpowiada danemu typowi charakteru, bodziec (S) odnosi się do danej sytuacji, a reakcja (R) to zachowanie postaci. Tak więc, choć możliwe jest zestawienie postaci dramatycznych według typu osobowości (jak powyżej), dalsze porównania pomiędzy podobnymi postaciami z różnych sztuk nie mają większego sensu, ponieważ w analizie postaci w kontekście dramatycznym liczy się nie tyle wrodzona psychika postaci – potencjał jako ich rzeczywiste zachowanie w określonej sytuacji. Postacie mogą być podobne lub identyczne i konteksty sytuacyjne mogą być również podobne, ale nie liczy się sam charakter ani sytuacja, ale połączenie ich obu, ponieważ to właśnie tworzy dramatyczną akcję jako produkt charakteru i sytuacji. Metodologicznie zatem sensowne jest omawianie postaci dramatycznych i relacji między postaciami w kontekście jednej sztuki, a nie różnych sztuk. Nie ma też sensu szukać wątpliwych podobieństw między np. Hamletem i Brutusem (różne typy postaci w podobnej sytuacji) czy Hamletem i Ryszardem II (podobne typy postaci w różnych sytuacjach). To jak porównywanie elementów z różnych puzzli: niektóre elementy

mogą z pozoru wyglądać podobnie do elementów innej układanki, ale nabierają znaczenia jedynie w kontekście konkretnego obrazka w które pasują.

Ponieważ tylko połączenie charakteru i sytuacji powoduje dramatyczne działanie, sytuację, która nie zgadza się z tym, co niezmiennie charakter może czasami prowadzić do tragicznego zakończenia. Można na przykład argumentować, że przyczyną ostrego dyskomfortu psychicznego, frustracji i ostatecznie śmierci Hamleta jest niemożność pogodzenia jego idealistycznego, ekstrawertycznego charakteru (typ 2) z sytuacją wymagającą albo kogoś o bohaterskich proporcjach. (typ 4), zdeterminowany indywidualista (typ 6) lub samodoskonalący się konformista (typ 7). To, że Hamlet jest przeciwieństwem herkulesowego bohatera, jest wystarczająco jasne dla samego księcia, gdy mówi, że jego wuj „nie jest bardziej podobny do mojego ojca / niż ja do Herkulesa” (1.2.152-53). Z tego samego powodu słynne opóźnienie Hamleta w dokonaniu zemsty wynika nie tyle z okoliczności zewnętrznych, ile z jego zmiennej, kapryśnej, samoświadomej, teatralnej i idealistycznej osobowości, jako takiej całkowicie nienadającej się do ponurego zadania krwawa zemsta. Szyńska-38 DYNAMIKA CHARAKTERU W DOJRZAŁYCH TRAGEDIACH SZEKSPERA

1: W KIERUNKU SYSTEMOWEJ TEORII CHARAKTERU

ma dalsze praktyczne konsekwencje i implikacje, niektóre z nich, jak sugeruje Mazur, obejmują następujące:

- nie można zmienić własnego charakteru,
- rozmyślanie nad tym, jaki charakter należy mieć, są bezcelowe; Robienie sobie wyrzutów za swój charakter prowadzi jedynie do wyczerpania i udaremnienia;
- wyrzucanie innym własnego charakteru jest bezpodstawne i niesprawiedliwe;

- obietnice i postanowienia dotyczące zmiany własnego charakteru są niemożliwe do dotrzymania;

- nie da się nagiąć własnego charakteru do sytuacji poza pewien margines tolerancji (tolerancja charakteru jest także trwałą właściwością systemu).

Analogicznie, jeśli chodzi o charakter innej osoby,

Stwierdzenia złożone są zgodnie z przyjętą definicją postaci:

- nie da się zmienić charakteru drugiej osoby;

- nie da się kogoś przekonać ani zmusić do zmiany charakteru;

- czas poświęcony na próbę zmiany czyjegoś charakteru zostaje bezpowrotnie stracony;

- wyrzucanie innym ich charakteru jest bezpodstawne i niesprawiedliwe;

- charakter każdej osoby jest tak samo dobry jak charakter każdej innej osoby, chociaż niektóre postacie są bardziej powszechne niż inne;

- w relacjach międzyludzkich charakter nie jest ani „dobry”, ani „zły”; znaki są ze sobą kompatybilne lub niekompatybilne;

- jedyną rozsądną rzeczą, jaką można zrobić ze swoim charakterem i czyimś charakterem, jest zaakceptowanie jego istnienia i szanowanie go.”

To właśnie to podstawowe rozumienie charakteru (osobowości) jako

trwałej właściwości umysłu, na którą nie mają wpływu okoliczności

zewnętrzne, a nawet siła woli, będzie punktem wyjścia moich

analiz postaci dramatycznych z tragedii Szekspira. Tylko poprzez

zaakceptowanie faktu, że postacie dramatyczne dzielą z żywymi ludźmi

pewien stopień stabilności i niezależności od bezpośrednich nacisków

sytuacji, w której się znajdują, możemy analizować i oceniać ich działania bez podejmowania nieuzasadnionych i naiwnych założeń, jak np. tego, co mogli lub powinni byli zrobić w danych okolicznościach, aby poprawić swoją sytuację osobistą. Cytowana wcześniej (patrz wstęp) „rada” Roya W. Battenhouse’a dla Hamleta, aby albo wstąpił do zakonu chrześcijańskiego, wyemigrował, albo publicznie rzucił wyzwanie Klaudiuszowi, wypływa z błędnego poglądu, że umysł ludzki jest nieskończenie elastyczny, zdolny do praktycznie nieskończonej adaptacji w zależności od okoliczności lub intencji. Hamlet, Otello, Lear, Makbet i inne postacie dramatyczne mają z konieczności różne i w dużej mierze stabilne osobowości, których nie mogą dowolnie zmieniać, aby uniknąć tragicznego losu, oraz analizy charakteru, które ignorują zarówno stałe elementy osobowości, jak i wynikające z nich ograniczenia zachowania bohaterów są zarówno psychologicznie bezsensowne, jak i estetycznie daremne. Czasami sugerowano na przykład, że szczęśliwsze byłoby dla Hamleta i Otella, gdyby zamienili się miejscami: że gdyby Hamlet był na miejscu Otella, nie byłoby tragedii, ponieważ Hamlet jednym rzutem oka przejrzałby intrygę Iago; i gdyby Otello był na miejscu Hamleta, to też nie byłoby tragedii, bo Otello przebiłby Klaudiusza, zanim wypadliśmy z aktu

1.30 Rzecz jednak w tym, że w sztukach teatralnych, tak jak i w życiu, nie zawsze można zmienić okoliczności, w których odnajdują się tak, jakby czasami tego chcieli, a sytuacja nie do zniesienia w połączeniu ze stabilnym charakterem, który osiągnął granicę swojej tolerancji, może skutkować – i często skutkuje – tragicznym nieprzystosowaniem. Kiedy równowaga funkcjonalna zostaje zakłócona przez określony zespół okoliczności, które dla danej osoby są nie do zniesienia (nierozwiązywalny konflikt między ego a personą), pierwszą reakcją jest

usunięcie sytuacji powodującej konflikt, na przykład poprzez ucieczkę lub emigrację. Jeżeli uniknięcie sytuacji nie do zniesienia jest niemożliwe, człowiek zmuszony jest naciągnąć tolerancję własnego charakteru, próbując dopasować się psychicznie do sytuacji. Ale tolerancja charakteru jest także częścią tego charakteru i jako taka nie może wykroczyć poza pewien punkt. Nawet osoba sama, przy całej dostępnej sile woli i własnej perswazji, nie jest w stanie zmienić tolerancji swojego charakteru, dlatego może nadejść moment, gdy tolerancja zostanie wypchnięta do granic, a adaptacja nadal będzie niemożliwa. Jedynym sposobem na przywrócenie równowagi funkcjonalnej jest zatem uniknięcie dalszych interakcji ze światem zewnętrznym poprzez zredukowanie własnej reaktywności do zera. Można to niestety osiągnąć jedynie poprzez samozagładę, która przywraca równowagę homeostatyczną, choć kosztem istnienia systemu. Początkowe kłopoty Hamleta, objawiające się w jego ponurych, melancholijnych i samobójczych myślach, jeszcze zanim jego sytuację osobistą skomplikują szokujące odkrycia Ducha, mają związek z jego niemożnością emocjonalnego przystosowania się do nowej sytuacji, w tym do smutku z powodu nagłej śmierci ojca, złości z powodu szybkiego ponownego małżeństwa matki, instynktowna nienawiść do wuja i wszystko inne w średniowiecznym, prowincjonalnym Elsinore przygnębia znużonego światem, wyrafinowanego księcia renesansu. Nie da się tego zmienić ani uniknąć

Dynamika charakteru

ROZWÓJ CHARAKTERU W CIĄGU ŻYCIA ZALEŻY ostatecznie od tego, co Marian Mazur nazywa „dynamizmem charakteru”, parametru opisującego naturę procesów energetycznych zachodzących w układzie autonomicznym. Układ samoregulujący potrzebuje energii (lub mocy rozumianej jako stosunek energii do czasu) zarówno do podtrzymania wewnętrznych

procesów związanych z utrzymaniem równowagi funkcjonalnej, jak i do wywołania reakcji wywołujących pożądane zmiany w otoczeniu. Mazur pierwszy, wewnętrzny typ władzy nazywa fizjologicznym, drugi zaś, zewnętrznym typem władzy, socjologicznym. Przykłady obu rodzajów władzy w odniesieniu do systemów empirycznych są łatwe do znalezienia. Osoba idąca wykorzystuje siłę fizjologiczną (energię mięśniową) do przemieszczania się z miejsca na miejsce, natomiast osoba pokonująca tę samą odległość w samochodzie wykorzystuje siłę socjologiczną (czyli siłę pochodzącą z zewnątrz układu). To samo rozróżnienie dotyczy sytuacji, gdy osoba sama wnosi walizkę po schodach (siła fizjologiczna), korzysta w tym celu z windy lub płaci komuś za niesienie walizki (w dwóch ostatnich przypadkach właściciel walizki wykorzystuje władzę socjologiczną, aby wykonać pracę). Przystojny, ale tępy chrześcijanin z Cyrano de Bergerac Edmonda Rostanda (1897) nie ma daru poetyckiego, by zabiegać o względy swojej ukochanej Roksany, i ma poetyckiego, ale brzydkiego Cyrano, który potajemnie wygłasza przemówienia miłosne w jego imieniu. Bez względu na to, w jaki sposób praca jest wykonywana, czy to przez sam układ, czy przez jakiś inny czynnik spoza układu, ilość potrzebnej energii jest taka sama. Jedyna różnica polega na rozkładzie tej energii pomiędzy systemem a otoczeniem. Człowiek czerpie swą socjologiczną władzę zarówno z zasobów naturalnych (minerały, rośliny i zwierzęta), jak i ze środowiska kulturowego (narzędzia, maszyny, sztuczne źródła energii, człowiek). praca uzyskana dzięki pieniądзом i przywilejom).

Akumulacja i wykorzystanie energii zależą bezpośrednio od procesów życiowych zachodzących w ustroju, czyli od jego dynamiki. Z oczywistych powodów

system może przechowywać i wykorzystywać swoje właściwości fizjologiczne50 DYNAMIKA CHARAKTERU W DOJRZAŁYCH TRAGEDIACH SZEKSPERA

2: DYNAMIKA CHARAKTERU

moc tylko tak długo, jak istnieje, to znaczy tak długo, jak materiał, z którego wykonany jest system, może utrzymać skoncentrowaną energię. Dla lepszego zobrazowania problemu odniesiemy się do koncentracji energii w materiale jako jakości (q) tego materiału, a ilość materiału, z którego składa się układ, jako do jego masy (m). Jest oczywiste, że wydalna moc fizjologiczna (P) układu jest proporcjonalna zarówno do jakości (q), jak i do masy (m) materiału, jak wyrażono równaniem $P \propto qm$. W każdym żywym systemie jakość materiału musi z czasem ulegać pogorszeniu, gdyż skoncentrowana energia ulega rozproszeniu w wyniku wyrównywania się różnic potencjałów. Tak dzieje się z poziomami cieczy w połączonych naczyniach, z temperaturami różnych ciał, z dyfuzją gęstości gazów i tak dalej. Zanikanie różnic potencjałów jest procesem naturalnym i jako takie jest nieuniknione. Spadek jakości materiału jest zwykle określany jako starzenie się systemu. Z drugiej strony, w miarę pogarszania się jakości materiału, stopniową utratę sił fizjologicznych można do pewnego stopnia kompensować zwiększeniem ilości (masy), czyli wzrostem ustroju. Zależności wzrostu i starzenia się w czasie wyznaczają dynamikę układu, którą Marian Mazur określa odpowiednio jako „logarytm stosunku współczynnika wzrostu do współczynnika starzenia”. Mówiąc wprost, oznacza to, że w miarę zmniejszania się zdolności systemu do przetwarzania energii w miarę upływu czasu, utratę jakości można tymczasowo zrekompensować najpierw wzrostem, a później rosnącym poborem mocy socjologicznej spoza systemu. To wyjaśnia, dlaczego wraz z wiekiem ludzie zwracają większą uwagę na pieniądze, przywileje i bezpieczeństwo.

Odwrócone relacje między władzą fizjologiczną a władzą socjologiczną wyjaśniają także, dlaczego starszy, ale bogaty mężczyzna może realistycznie konkurować o rękę młodej kobiety z młodszą, ale biedniejszą rywalką.

Jako zmienna naturalna dynamika charakteru będzie miała rozkład normalny przez cały czas życia systemu, co oznacza, że możemy wyróżnić trzy główne fazy dynamiczne (rys. 4).³ Charakterystyka fizyczna głównych faz dynamicznych jest następująca:

(A) W początkowej fazie wzrost jest większy niż starzenie się (dynamika dodatnia), a system dysponuje znaczną siłą fizjologiczną. W rezultacie jego reakcje są częste, różnorodne i silne, a zachowanie systemu można opisać jako niespokojne, żywe, wysoce interaktywne i ekstrawertyczne. Następny W terminologii Mazura fazę tę nazwiemy „egzodynamiczną”.

(B) W fazie środkowej wzrost jest równy starzeniu się (zero dynamiki), a

A

B

egzodynamiczny

statyczny

endodynamiczny

faza

faza

C

faza

Rys. 4. Dynamika wewnętrzna układu.

stopniowa utrata sił fizjologicznych jest w równym stopniu kompensowana przez nabycie władzy socjologicznej. W konsekwencji reakcje układu

na tym etapie mają średnią, ustaloną częstotliwość i umiarkowaną intensywność oraz mają charakter powtarzalny. Dlatego ta dynamiczna faza będzie nazywana „statyczną”.

(C) W końcowej fazie starzenie się jest wyższe niż wzrost (dynamika ujemna), a dalsza utrata sił fizjologicznych jest przez pewien czas kompensowana przez stale rosnące zdobywanie władzy socjologicznej. Reakcje systemu na tym etapie są rzadkie, ograniczone i słabe w intensywności, a zachowanie można opisać jako wycofane, stonowane i introwertyczne. Dlatego ta faza dynamiczna będzie nazywana „endodynamiczną”.

Z przyczyn fizycznych dynamika charakteru w ciągu życia jednostki będzie rozwijać się od faz egzodynamicznych, przez statyczne, do endodynamicznych, co z grubsza odpowiada tradycyjnym wiekom życia określanym jako młodość, dorosłość i starość, ale znowu nie tak bardzo pod względem lata kalendarzowe pod względem temperamentu. Możliwe jest również udoskonalenie potrójnej skali dynamicznej poprzez wprowadzenie dwóch etapów pośrednich, przy czym możemy mówić o fazie egzodynamicznej, egzostatycznej, statycznej, endostatycznej i endodynamicznej, jak pokazano na rycinie 5. Pod względem wieku życia ta powiększona skala będzie odpowiadać - spójrz na tradycyjny pięcioczęściowy podział ludzkiego życia na dzieciństwo (EX), młodość (EXS), dorosłość (S), późną dojrzałość (ENS) i starość (EN), ponownie w kategoriach psychologicznych, a nie kalendarzowych. Rozkład normalny ma także swoje implikacje statystyczne, ponieważ większość ludzi w dowolnej populacji będzie miała charakter statyczny, podczas gdy liczba ludzi o cechach zmierzających w kierunku egzodynamizmu lub endodynamizmu będzie stopniowo spadać.

Dynamika charakteru, opracowana przez Mazura w jego cybernetyce

Dynamika charakteru w dojrzałych tragediach Szekspira

2: DYNAMIKA CHARAKTERU

z kolei będą traktowane jako specyficzne przejawy pięciu dynamicznych klas charakteru.

Dynamizm charakteru jako parametr odpowiedzialny za podtrzymanie procesów życiowych w organizmie będzie determinował ogólną strategię postępowania człowieka w zakresie motywacji i potrzeb. Będą one zmieniać się w czasie wraz z dynamizmem, a ich charakter będzie zdeterminowany relacjami sił fizjologicznych i socjologicznych w kolejnych fazach dynamicznych. W szczególności można to powiedzieć w odniesieniu do potrzeb i motywacji zachowań

BYŁY

EXS

S

statyczny

ENS

PL

egzo-

dynamiczny

egzostatyczny

endostatyczny

endodynamiczny

Rys. 5. Pięć dynamicznych faz w życiu systemu.

Teoria ta wydaje się także określać sekwencję rozwojową typów osobowości, jak przedstawiono w rozdziale 1. Jak pamiętamy, rozwój osobowości od ekstrawertyzmu, przez zrównoważony charakter do introwertyzmu, następuje po malejącym zaangażowaniu nieświadomości i wzrastającym zaangażowaniu osobowości. przez całe życie człowieka. Tym, co powoduje ten proces, jest ostatecznie zmieniająca się dynamika charakteru: dominacja nieświadomości wraz z jej emocjami we wczesnych fazach życia jest funkcją siły fizjologicznej, natomiast dominacja osoby w późniejszym życiu jest funkcją władzy socjologicznej. . Można zatem połączyć wyróżnione w rozdziale 1 typy osobowości z pięciokrotną klasyfikacją Mazura ze względu na dynamikę, jak pokazano na rycinie 6.

1. Prostack
2. Idealista
3. Konwencjonalista
4. Bohater
5. Porządna osoba
6. Antybohater
7. Indywidualista
8. Konformista
9. Złoczyńca

Ekstrawertyk

Egzodynamiczny (EX)

Egzostatyczny (EXS)

Statyczny (S)

Endostatyczny (ENS)

Endodynamiczny (EN)

Ryc. 6. Typy osobowości i dynamika charakteru.

Oznacza to, że termin „ekstrawertyzm” może być używany zamiennie z „egzodynamizmem” i „egzostatyzmem”, przy czym „zrównoważony” będzie oznaczać to samo, co „statyczny”, zaś „introwertyzm” będzie odnosił się do „endostatyzmu” i „endodynamizmu”. „Dziewięć typów osobowości

Zrównoważony

Introwertyk

● postaci egzodynamiczne rozpraszają wszystko i niczego nie gromadzą;

● postaci egzostatyczne bardziej rozpraszają niż gromadzą;

●

statyczne postaci rozpraszają się w takim samym stopniu, w jakim

się gromadzą; ● znaków endostatycznych więcej się gromadzi niż rozprasza;

● postaci endodynamiczne gromadzą wszystko i niczego nie rozpraszają.

Te prawidłowości będą z kolei determinować inne przejawy

indywidualnego charakteru i zachowania, które mogą mieć znaczenie dla

postaci w dziełach literackich. Pierwszym krokiem w analizie charakteru

będzie zatem ustalenie lub hipotetyczne zaproponowanie

kategorii dynamicznej reprezentowanej przez konkretną postać

literacką, a następnie wyjaśnienie motywów i działań tej postaci

poprzez wykazanie jej zgodności z cechami postaci literackiej.

proponowana kategoria dynamiczna. Mając za punkt odniesienia

dynamikę charakteru, możliwe będzie nie tylko wyjaśnienie motywów

i zachowań bohaterów literackich w kontekście dramatycznym, ale

także pokazanie, jeśli tak się stanie, w jaki sposób charakterystyka

literacka odbiega od z jakiegoś powodu, od psychologicznej

spójności i realizmu. Aby ułatwić analizę charakteru w tekstach

literackich, rozszerzmy teraz zasadę dynamizmu charakteru na bardziej

szczegółowe przejawy zachowań, istotne dla typów sytuacji występujących w życiu, a także w dziełach literackich. Omówione poniżej sytuacje i przykłady zachowań nie wymagają odrębnych dowodów, gdyż są logicznie spójne z fizyczną naturą opisanych powyżej kolejnych dynamicznych klas charakteru.

DYNAMICZNE PRZEJAWY ZACHOWANIA

Ogólna orientacja zachowania

Osoby egzodynamiczne, choć nieprzystosowane do żadnej jasno określonej roli społecznej (osobowość słabo rozwinięta lub zmienna), są towarzyskie, spontaniczne, obdarzone wyobraźnią, kreatywne, zabawne i towarzyskie –

ogólnie rzecz biorąc, silnie ekstrawertyczny. Z kolei u postaci egzostatycznych wyobraźnia, kreatywność i emocjonalność dominują nad adaptacją społeczną, tak że osoba egzostatyczna rzutuje swoją wyobraźnię na świat zewnętrzny, do którego często trudnych realiów jest tylko częściowo przystosowana.

Idealistyczny egzostatyk bardziej ceni swoją osobistą wolność wypowiedzi niż korzyści wynikające z udanej adaptacji i czerpie radość z życia społecznego i kontaktów międzyludzkich dla nich samych, a nie jako środka społecznego samorozwoju. Dla statyka wewnętrzny świat uczuć i wyobraźni jest w porównaniu bardziej umiarkowany i mniej intensywny i jest w równym stopniu równoważony przez przestrzeganie zasad i norm społecznych określonych przez osobę. Zachowanie statyczne jest zatem kompromisem i złotym środkiem pomiędzy umiarkowanym ekstrawertykiem a umiarkowanym introwertykiem. Z kolei u osób endostatycznych osobowość i przystosowanie społeczne dominują nad uczuciami i wyobraźnią. Osoba endostatyczna aktywnie uczestniczy w praktycznych sprawach tego świata i z pragmatyczną skutecznością pracuje nad poprawą jego organizacji, ale czuje się nieswojo ze swoimi w dużej mierze stłumionymi emocjami. Endostatyk ma zwykle charakter formalny,

oficjalny i powściągliwy w kontaktach społecznych. Wreszcie, u ludzi endodynamicznych umysł jest prawie całkowicie zdominowany przez personę, z jej hierarchią pragmatycznych celów związanych z akumulacją zasobów materialnych i władzy. Osobie endodynamicznej całkowicie brakuje spontaniczności, jest wycofana emocjonalnie, mało mówna, nietowarzyska, wyrachowana i nieufna – na ogół silnie introwertyczna. Osoba endodynamiczna przyjmuje normy społeczne, aby osiągnąć swoje samolubne cele, ale często łamie przyjęte zasady, jeśli stają na drodze do osiągnięcia tych celów.

Główne potrzeby i pragnienia

Osoby egzodynamiczne reagują natychmiastowo i spontanicznie na wszelkie bodźce, nieustannie poszukując nowych doznań, a przede wszystkim pragną w możliwie najpełniejszy sposób wyrazić siebie przed całym światem. Niektórzy ludzie uważają tę dziecięcą cechę egzodynamizmu za często nieodparcie czarującą i rozbraja ich naturalność, „niewinność” i naiwność jednostek egzodynamicznych. Osoby egzotyczne natomiast lubią pozować, popisywać się, zadziwiać i szokować innych, co osiągają poprzez kultywowanie indywidualnego, ekscentrycznego stylu i manier. Tak zachowują się eleganckie kobiety i dandysi, którzy zwracają uwagę swoim strojem, wyglądem, urokiem osobistym i duchem. Osoby statyczne z kolei pragną przede wszystkim porządku i sprawiedliwości, żądają poszanowania przyjętych norm i zasad i prawdopodobnie takie będą obrażani przez ludzi, którzy podobnie jak egzotycy łamią ogólnie przyjęte zasady postępowania. Z kolei endostatycy wolą konkretne działania od sztywnego trzymania się zasad i chętnie przyjmują wyzwania, aby zaimponować innym swoją wydajnością i umiejętnością organizacyjnymi. Często irytują ich ludzie, którzy podobnie jak statyka wolą stabilność i spokój ducha od możliwości zmiany i ulepszenia

świata. Wreszcie, ludzie endodynamiczni pragną przede wszystkim korzyści materialnych, władzy i przywilejów i postanawiają osiągnąć te cele wszelkimi dostępnymi środkami.

Reprezentacja rzeczywistości w komunikacji społecznej

Osoby egzodynamiczne przekazują wiele informacji bez względu na wszystko od tego, czy to, co mówią, odzwierciedla faktyczną rzeczywistość. Ustępują prawie całkowicie do swojej wyobraźni i wolą świat fantazji

twarde fakty z życia. Osoby egzostatyczne z kolei odnoszą się do zewnętrznych, obserwacyjnych subiektywną rzeczywistość w tym, co mówią, ale upiększają swoje relacje z rzeczami, które się nie wydarzyły i nie istnieją. Idealizują rzeczywistość fantazyjnie wyolbrzymiając fakty. Jako Oscar Wilde, klasyczny egzostatyczny charakter, powiedział kiedyś: „Zawsze należy zachować się trochę nieprawdopodobnie”

ble.” Świat egzotycznych ludzi jest zatem piękniejszy

i szlachetniejsza wersja istniejącej. Statystyka jest prawdziwa

i dokładne w tym, co mówią, oraz w przedstawianiu rzeczywistości

odpowiadają obiektywnym, empirycznym faktom. Jeśli zdarzy się statyka

kłamać, jest to albo z obowiązku, albo w imię jakiejś sprawy, wprowadzanie w błąd wroga np. Z kolei osoby endostatyczne mają wyraźne i

praktyczne poczucie tego, jaki jest świat, ale chcą go zobaczyć

organizacja uległa poprawie i udoskonaleniu. Ich cele są przede wszystkim

praktyczne i nastawione na zysk, a w komunikacji społecznej mają tendencję

powiedzieć mniej, niż wiedzą o tym, co zamierzają zrobić. Endo-

statyka też może kłamać jeśli zapewni lepszą wydajność i będzie produkować

praktyczne i wymierne rezultaty. Wreszcie endodynamika wyobraź sobie a

nieistniejącego świata o lepszej organizacji, jaką będą w stanie osiągnąć

kontrola. Są jednak niezwykle powściągliwi w realizacji swoich planów,

zachowajcie dla siebie wszystko, co wiedzą, i chętnie kłamią, aby wprowadzić innych w błąd

i ukrywają swoje prawdziwe cele i motywy.

Strategie werbalne

Z różnymi reprezentacjami rzeczywistości powiązane są strategie werbalne stosowane w celu komunikowania odpowiednich światopoglądów.

Stąd wysoce subiektywny, wyobrażony świat ludzi egzodynamicznych

jest często trudny do przekazania osobom spoza tego świata, 56 DYNAMIKA CHARAKTERU W DOJRZAŁYCH TRAGEDIACH SZEKSPERA

a jedyna możliwa „komunikacja” odbywa się poprzez autorefleksyjny monolog,

niezrozumiały dla rozmówcy. Osoby egzostatyczne z kolei traktują

komunikację werbalną jako okazję do wystawienia przedstawienia, które ma

zaimponować i oczarować publiczność. Zamiast argumentów opartych na logice

lub dowodach, produkują nieuchwytnie dowcipy, żarty, paradoksy i bons

mots, ponieważ – ponownie używając słów Oscara Wilde’a – „We

wszystkich nieważnych [i ważnych] sprawach liczy się styl, a nie szczerść.

niezbędny.” Statycy argumentują swoje stanowisko, odwołując się do twardych

dowodów, powszechnej wiedzy, logiki lub powszechnie akceptowanych

poglądów filozoficznych, politycznych, naukowych lub religijnych. Osoby

statyczne mogą łatwo komunikować się z innymi statykami reprezentującymi

tę samą „szkołę”, ale nie ze statykami z innych „szkół” (w tym

drugim przypadku obie strony uważają, że mają rację, a druga strona się

myli). Z kolei powściągliwi endostatycy wolą słuchać niż mówić, a jeśli muszą

porozmawiać, zwykle zachowują się wymijająco i niejasno, aby ukryć swoje

prawdziwe motywy. Endostatycy nie traktują swoich rozmówców ani jako

publiczności, ani jako równorzędnych partnerów, lecz jako współpracowników

lub konkurentów. Wreszcie małomówni endodynamiki woleliby cały

czas milczeć, ale ponieważ kontrolowanie innych ludzi czasami wiąże się z

rozmową z nimi, uciekają się do jednostronnej komunikacji składającej się z

lakonicznych poleceń, dwuznacznych gróźb, złowrogich aluzji, bezczelnych

kłamstw lub wyszukanych dwuznaczności (mydlić ludziom oczy).

Endodynamiki traktują swoich rozmówców albo jako sojuszników, albo jako przeciwników.

Stosunek do otrzymywanych informacji

Kiedy egzodynamiki są odbiorcami informacji, przyjmują wszystko z całkowitą łatwowiernością, łatwo ulegając przyjemnym złudzeniom co do znaczenia tego, co im się mówi. Egzostatycy są powierzchowni w akceptowaniu i rozumieniu otrzymanych informacji i słuchają z uwagą tylko tych rzeczy, które odpowiadają ich upodobaniom, preferencjom i zainteresowaniom. Statycy z kolei są ufni i łatwowierni, wierząc dosłownie we wszystko, co im się powie, pod warunkiem, że szanują autorytet źródła (kościół, rząd, naukowców itp.).

Endostatycy są podejrzliwi i zwracają uwagę na negatywne informacje odpowiadające ich obawom i niepokojom. Wreszcie endodynamiki są nieufni wobec wszelkich otrzymywanych informacji, we wszystkim, co słyszą, wyczuwają fałsz i podstęp.

Wygląd zewnętrzny

Egzodynamika postrzega ich ciała jako ważne przedłużenie spontaniczności i naturalności ich charakterów. Oni są szczęśliwi

2: DYNAMIKA CHARAKTERU

chodzą nago i eksponują swoje ciała przed światem, tak samo jak pragną otwarcie komunikować każdemu swój subiektywny, wyimaginowany świat. Noszenie obcisłych kostiumów kąpielowych lub skąpych sukienek na konkursach piękności, uczestnictwo w występach w mokrych koszulkach lub pokazach mody, pozowanie nago przed artystami oraz występowanie w strip show lub w scenach erotycznych w filmie to publiczne okazje, w których egzodynamika

chętnie dzielić się pięknem swoich ciał z resztą świata. Osoby egzotyczne z kolei traktują swoje ubrania jako ważne przedłużenie swojej osobowości, lubią ubierać się i wyglądać stylowo w indywidualny, niekonwencjonalny sposób. Statycy ubierają się stosownie do okazji i zgodnie z ogólną modą: mogą nosić wszystko, byle było to zgodne z obowiązującymi zasadami. W przeciwieństwie do egzostatyków, którzy nienawidzą nosić tego, co inni i wolą ubrania od projektantów, statycy nie tolerują osób, które ubierają się ekstrawagancko i niekonwencjonalnie. Endostatycy z kolei podążają za modą, ale chcą, aby ich ubrania były praktyczne (trwałe, wygodne) i podkreślały ich status społeczno-zawodowy (jak w mundurach). Wreszcie endodynamiki, lekceważąc modę ogólną, a tym bardziej indywidualny styl, założą wszystko, nie dbając o wygląd, byle tylko ich ubrania mocno podkreślały ich siłę i autorytet.

Wyraz twarzy

Ważnym kanałem komunikacji wizualnej w stosunkach społecznych jest mowa ciała, a zwłaszcza mimiczna ekspresja emocji i stanów psychicznych (problem prawdopodobnie mniej istotny w tekstach pisanych, ale bardziej w teatrze czy filmie). W ten sposób egzodynamiki okazują swoje emocje w sposób euforyczny i hiperaktywny całym ciałem: skacząc, klaskając w dłonie, śmiejąc się, krzycząc, obejmując innych i tak dalej. Ich twarze są wyraziste i inspirujące, a jednocześnie zagadkowe i nieuchwytne, przypominające sfinksa, przyciągające uwagę i fascynujące. Z kolei osoby egzostatyczne są pobudliwe i afektywne, okazując więcej emocji, niż w rzeczywistości odczuwają. Statyści są szczerzy, pokazują tyle emocji, ile naprawdę czują (można czytać z ich twarzy jak z książki). Endostatycy natomiast są powściągliwi w okazywaniu emocji i wyrażają mniej, niż

faktycznie czują. Wreszcie ludzie endodynamiczni mocno kontrolują swoje emocje, nigdy nie okazując tego, co czują; ich twarze są nieruchome i nieprzeniknione.

Reakcja na krytykę

Kiedy egzodynamiki są krytykowani za swoje błędy lub niewłaściwe zachowanie, reagują z rozbrajającym zdziwieniem, naprawdę nieświadomi, że tak się stało. zrobił coś złego. Ze względu na stale zmieniające się wrażenia i

wyobraźnię po prostu nie zwracają uwagi na jakąkolwiek ciągłość i konsekwencję w swoim zachowaniu wobec innych ludzi lub w stosunku do powierzonych zadań. Łatwo zapominają, co powiedzieli i co mieli zrobić, a jako partnerzy w jakimkolwiek przedsięwzięciu są całkowicie niewiarygodni. Krytyka ich zachowania jest zatem bezcelowa. Z kolei osoby egzostatyczne lubią krytykować innych, zwykle poprzez szyderstwo, parodię lub ironię, ale nie tyle po to, by wytykać innym błędy, ile zwrócić na siebie uwagę.

Kiedy same egzostatyki są krytykowane, odczuwają lekkie zawstydzenie, ale mają tendencję do ignorowania powodów, dla których są krytykowane i po prostu lubią znajdować się w centrum uwagi.

Dla Oscara Wilde'a „jest jedna rzecz gorsza od tego, że o nim mówi się, a mianowicie, że się o nim nie mówi”. Egzostatyczną reakcją na krytykę jest zwykle jeszcze bardziej zjadliwa satyra wymierzona w krytyka, mająca na celu podtrzymanie interakcji i kontynuację spektaklu. Kiedy statycy są krytykowani za łamanie zasad, czują się zawstydzeni i uważają się za zhańbionych. Ich celem honorowym jest przestrzeganie zasad, a naruszenie kodeksu oraz utratę dobrego imienia i reputacji można naprawić jedynie poprzez odpokutowanie i pokutę. „Reputacja, reputacja, reputacja” – woła zhańbiony statyczny Cassio w Otello – „O, straciłem reputację, straciłem

nieśmiertelną część siebie – a to, co pozostało, jest bestialskie”.

niesprawiedliwie krytykowane, reagują oburzeniem i „żądadą satysfakcji”.

Z kolei osoby endostatyczne są bardziej przyzwyczajone do krytykowania innych za ich niepraktyczność i nieefektywność, niż same są krytykowane. Kiedy tak się dzieje, reagują z niecierpliwością, odrzucając krytykę jako nieistotną i przeszkodę w wykonywaniu swoich obowiązków. Wreszcie endodynamika uważa za nie do pomyślenia bycie krytykowanym, ponieważ obnaża to ich słabości, i wykorzystuje całą swoją siłę terroru i zastraszania, aby z wyprzedzeniem stłumić i zapobiec wszelkiej ewentualnej krytyce. W bezpośrednim obliczu krytyki przybierają nieporuszoną powierzchowność (bezczelną twarz), ale wewnętrznie wściekają się z pragnienia zemsty. Bezwstydni i bezlitośni endodynamiki silnie reagują nie tyle na specyfikę oskarżenia, ile na sam fakt, że są krytykowani, czyli udowadniani, że są bezbronni.

Towarzyskość

Spontaniczna i naturalna egzodynamika bardzo łatwo nawiązuje przyjaźnie z każdym, ale ze względu na stale zmieniające się wrażenia równie łatwo porzucają i zapominają o przyjaciółach: nie ma ciągłości ani konsekwencji w ich relacjach z innymi ludźmi.

Egzodynamika przyciąga uwagę i podziw swoim nieodpartym urokiem i rozbraja innych samą swoją obecnością, ale utworzone w ten sposób relacje są krótkotrwałe, często ku rozczarowaniu wielbicieli, którzy przy takich okazjach mówią o zmienności, kapryśności, i niestałości płci pięknej („Kruchość, masz na imię kobieta”).

Egzostaty natomiast przyciągają innych swoim urokiem osobistym, elegancją, dowcipem i humorem. Są towarzyskie, choć nie są

kokieteryjne i frywolne z natury lubią tak wyglądać, łatwo nawiązują kontakty z osobami, którym uda im się zaimponować, czyli ich kontakty społeczne ograniczają się do grupy osób (publiczności) zdolnych i chcących docenić ich talenty, osobiste atrakcyjność i osiągnięcia. Egzostatycy są zwykle egocentryczni: bardziej interesują się sobą niż innymi ludźmi i często brakuje im empatii w stosunku do innych.

Statyka natomiast uznaje innych ludzi za bliźnich, mających swoje prawa i obowiązki i równie zasługujących na szacunek. Wierzą we wzajemne zobowiązania i partnerstwo, a ich relacje społeczne obejmują ludzi wyznających podobne wartości i styl życia: rodzinę, kręgi znajomych, sąsiedztwo i grupy zawodowe. Endostatycy z kolei może być nieśmiały i powściągliwy, zwłaszcza jeśli chodzi o omawianie spraw prywatnych lub emocjonalnych. Preferują relacje oparte na jasno określonych rolach i funkcjach, jak w miejscu pracy, gdzie mogą zaimponować innym swoimi zdolnościami organizacyjnymi, zlecać innym zadania i nadzorować ich wykonanie. Endostatycy myślą o innych ludziach w kategoriach zasobów ludzkich, którymi należy zarządzać: dla nich organizacja i efektywność operacyjna są ważniejsze niż poszczególni ludzie z ich osobowością, potrzebami i problemami. Wreszcie endodynamiki są bardzo powściągliwi w kontaktach osobistych i czują się niezręcznie w towarzystwie innych ludzi, szczególnie w sytuacjach nieformalnych, nie potrafiąc nawiązać z nikim żadnego kontaktu psychologicznego ani emocjonalnego. Preferują zatem dystans społeczny i sytuacje wysoce formalne, takie jak oficjalne audiecje lub jeszcze lepiej wystąpienia publiczne, podczas których mogą przekazywać tłumom swoje wizje świata, ale nie muszą odpowiadać na żadne bezpośrednie pytania. Zamiast wzajemnych zobowiązań endodynamika żąda od

innych lojalności i posłuszeństwa, a swoją socjologiczną władzę w postaci obietnic korzyści materialnych, łapówek czy gróźb wykorzystuje do wymuszenia podporządkowania się lub współpracy.

Stosunek do przyjaciół i wrogów

Egzodynamiki są bezpośrednie i bezceremonialne w nawiązywaniu przyjaźni ze wszystkimi przy każdej okazji. Rozbrajają potencjalnych wrogów za pomocą dynamizmu charakteru w dojrzałych tragediach Szekspira

ich urok i ufność, i rzadko mają wrogów, ponieważ nie stawiają nikomu konsekwentnych żądań i nie mają interesów materialnych, które kolidowałyby z cudzymi. Osoby egzodynamiczne są albo przyjaciółmi, albo potencjalnymi przyjaciółmi wszystkich. Egzostaty z kolei traktują jako przyjaciół wszystkich tych, którym uda im się zaimponować elegancją, talentem i dowcipem (podziwiającą publiczność), a ich „wrogami” są ludzie spoza kręgu wielbicieli: wrodzy krytycy, a także solidni obywatele oburzeni ekscentrycznością lub „niemoralnością” zachowania egzostatyków. Ponieważ jednak egzostatyści zwykle dokładają wszelkich starań, aby zadowolić swoją publiczność, często udaje im się rozbroić nawet potencjalnych wrogów, w wyniku czego mają więcej przyjaciół niż wrogów. Statyści natomiast opierają swoje przyjaźnie na wzajemnej wymianie usług i przysług, co ogranicza przyjaźń do osób z tej samej sfery społeczno-ekonomicznej: rodziny, miejsca pracy i społeczności lokalnej.

Dla statyki przyjaciółmi są ludzie dzielący te same wartości i kierujący się tymi samymi zasadami, a nie ludzie wybrani ze względu na cechy osobowości. W konsekwencji dla statyki wrogami są ludzie wyznający różne wartości i kierujący się różnymi zasadami, co w praktyce obejmuje inne grupy społeczne, etniczne, polityczne czy religijne. Dlatego dla statyki świat jest wyraźnie podzielony na „przyjaciół” i „wrogów”,

„nas” i „oni”. Endostatycy z kolei są powściągliwi i powściągliwi w kontaktach osobistych, przedkładając relacje formalne, biznesowe nad relacje osobiste. Dla nich relacje społeczne opierają się na wspólnym interesie i współpracy dla osiągnięcia celów operacyjnych, po czym stowarzyszenia rozwiązują się, nie pozostawiając żadnego sentymentu. Endostatycy mają zatem raczej partnerów i współpracowników niż przyjaciół, a ponieważ postrzegają życie w kategoriach rywalizacji i walki, w rezultacie mają wielu potencjalnych i rzeczywistych wrogów. Wreszcie, endodynamika podejrzliwa i nieufna postrzega wszystkich ludzi albo jako otwartych, albo jako potencjalnych wrogów. Nie mogą mieć przyjaciół, bo tylko biorą i nigdy nie dają. Najbardziej preferowanym przez nich typem stosunków społecznych jest system wyzysku oparty na nakazach i zakazach, podtrzymywany sankcjami karnymi za niesubordynację. Ci, którzy wciąż pozostają poza ich kontrolą, są albo manipulowani poprzez przekupstwo w celu świadczenia użytecznych usług, albo zapraszani do współpracy w drodze paktów lub porozumień, które często są jednostronnie łamane.

Postawa wobec rodziny

Osoby egzodynamiczne nie ograniczają swoich psychologicznych i emocjonalnych więzi do rodziny, gdyż traktują wszystkich ludzi, członków rodziny i obcych, z równą bezpośredniością i akceptacją.

2: DYNAMIKA CHARAKTERU

Egzotycy z kolei cenią środowisko rodzinne, gdy sprzyja rozwojowi osobowości i pozwala na prowadzenie bohemy. Kiedy jednak w rodzinie prozaicznej brakuje zrozumienia dla swojej ekscentryczności, egzostatycy bez skrupułów zrywają więzi rodzinne i żyją na własną rękę. Statycy natomiast to w istocie ludzie rodzinni, dla których najbezpieczniejsze i satysfakcjonujące

środowisko życia zapewniają najbezpieczniejsi i najbardziej satysfakcjonujący środowisko życia. Statystyka dzieli ludzi na tych, którzy należą do rodziny i tych, którzy do niej nie należą, i odpowiednio rozdziela wsparcie i solidarność. Mniej interesują ich osobiste cechy ludzi, niż ich pozycja w rodzinie: syn, córka, matka, ojciec i tak dalej. Endostatycy z kolei uznają rodzinę wtedy, gdy sprzyja ona konkretnym przedsięwzięciom praktycznym (np. biznes rodzinny) i gdy pomagają im w rozwoju kariery zawodowej (nepotyzm). Kiedy rodzina okazuje się nieprzydatna lub bezużyteczna w promowaniu swojego przedsiębiorstwa, endostatycy bez skrupułów zrywają więzi rodzinne i związują się z innymi endostatykami, aby realizować swoje praktyczne cele (na przykład wstąpienie do wojska i zamieszkanie w koszarach). Wreszcie endodynamika nie uznaje żadnych więzów rodzinnych ani więzów krwi i uważa je za niepotrzebną przeszkodę w karierze zawodowej. Traktują członków rodziny jak innych ludzi i bez skrupułów wyzyskują ich, a nawet pozbywają się, jeśli zajdzie taka potrzeba, co obrazowo ilustruje „nienaturalne” bratobójstwo w Hamlecie lub jeszcze bardziej spektakularnie seria morderstw krewnych w Ryszardzie III.

Stosunek do miłości i małżeństwa

Kiedy egzodynamika się zakochuje, jest to zawsze „od pierwszego wejrzenia” i „na zawsze”, a uczucie jest równie intensywne, jak i krótkotrwałe. Ponieważ egzodynamiki żyją niemal wyłącznie własnymi fantazjami i wyobraźnią, nie mają psychologicznej świadomości swojego partnera, którego prawdziwa osobowość jest całkowicie blokowana przez nieświadome projekcje. Dlatego też osoby egzodynamiczne wolą zakochać się w wymagowanych, mitycznych istotach, takich jak księżę z bajki,

bohater literacki, gwiazda popu czy filmu, niż w prawdziwej osobie z prawdziwą osobowością. Ponadto, ponieważ egzodynamiki tylko dają i nie oczekują niczego w zamian, w dowolnym momencie inwestują wszystkie swoje emocje w jednego partnera, czasami aż do poświęcenia się i samozniszczenia. Seks nie jest niezbędny w egzodynamicznych związkach miłosnych, które są intensywnie emocjonalne i „mistyczne” i nie wymagają żadnej dodatkowej stymulacji. Ale kiedy w grę wchodzi seksjest uświęcona i uszlachetniona w swego rodzaju unio mystica. Małżeństwo jako instytucja społeczna i oficjalna sankcja związku seksualnego nie ma dla osób egzodynamicznych żadnego znaczenia, choć ceremonia zaślubin (a raczej jej fantazja) może stanowić głęboki, symboliczny wyraz relacji miłosnej jako duchowego unia. Osoby egzotyczne z kolei uwielbiają być kochane i podziwiane i często wybierają partnerów, którzy karmią ich ego i próżność. Relacje miłosne między egzostatykami są typowo artystyczne: namiętne i ekstrawaganckie, ale często krótkotrwałe, gdyż egzotycy szybko się nudzą i zaczynają szukać nowych partnerów i nowych doznań. To wyjaśniałoby na przykład wysoki wskaźnik rozwodów wśród aktorów. Będąc w związku, egzotycy mają tendencję do idealizowania obiektu pożądania, sprawiając, że wygląda on bardziej atrakcyjnie, niż jest w rzeczywistości, i często zamieniają romans w publiczny spektakl, jak często robią to gwiazdy filmu lub popu. Przy takich okazjach opinia publiczna nie jest szczędzona żadnych szczegółów na temat wzlotów i upadków związku, a nawet najbardziej intymne i skądinąd żenujące sprawy są swobodnie dzielone z resztą świata. Małżeństwo nie jest konieczne dla egzostatyków, którzy żyli razem w konkubinatach lub małżeństwach otwartych na długo przed tym, jak posiadanie partnerów zamiast legalnie poślubionych małżonków stało się przyjętym zwyczajem. W życiu seksualnym egzotyczni ludzie są zabawni, obdarzeni

wyobraźnią i niekonwencjonalni, wiecznie poszukujący nowych doznań poprzez frywolne eksperymenty i fantazyjne urozmaicenia.

Z drugiej strony, w przypadku statyki miłość musi być szczerą, to znaczy partnerzy muszą wyznać tyle emocji, ile naprawdę czują, a za uczuciem musi iść zaangażowanie: „Jeśli twój zamiar miłości będzie honorowy, celowe małżeństwo” – w ten sposób statyczna Julia upewnia się co do uczuć egzostatycznego, romantycznego Romea (2.2.143-44). Statycy są wierni jednemu partnerowi, z którym chcą żyć i za którego chcą być odpowiedzialni. Małżeństwo jest naturalną konsekwencją miłości, dzięki której prywatne uczucia mogą zyskać akceptację społeczną, a życie seksualne może zostać oficjalnie usankcjonowane. Zachowania erotyczne wśród statyków bywają konwencjonalne i pozbawione pomysłowości: traktowane są przez partnerów zarówno jako dopuszczalna przyjemność, jak i małżeński obowiązek posiadania dzieci i zapewnienia harmonii małżeńskiej. Z kolei osoby endostatyczne są powściągliwe i nieśmiałe w związkach erotycznych i wyrażają mniej, niż czują. Długo wyznają partnerowi swoje uczucia i boją się odrzucenia lub krytyki jako nieskuteczni lub niezdarni kochankowie. Wolą zaimponować partnerowi swoimi umiejętnościami organizacyjnymi i przejawem siły socjologicznej, pozostawiając inicjatywę w sprawach erotycznych zwykle bardziej egzodynamicznemu) partnerowi. Małżeństwo pomiędzy dwoma endostatycznymi partnerami jest bardziej umową biznesową niż związkiem psychologicznym. Małżeństwo między endostatykiem a z drugiej strony egzostazą jest bardziej satysfakcjonująca emocjonalnie i psychologicznie, jak to zwykle bywa w przypadku relacji między przeciwnymi typami. W takim związku zahamowany emocjonalnie endostatyk (przeważnie mężczyzna) zapewnia materialną stabilność i bezpieczeństwo, natomiast towarzyska egzostatyczna kobieta wnosi do małżeństwa ciepło uczuć i element figlarnej frywolności. Będąc w związku małżeńskim ze statykiem, osoba endostatyczna

może być niewierna i będzie szukać nowych partnerów seksualnych dla odmiany i dodatkowej stymulacji, aby pozbyć się swoich zahamowań, jak podczas angażowania się w przypadkowy seks z prostytutkami. Wreszcie, ludzie endodynamiczni nie są gotowi inwestować wyłącznie emocjonalnie w swoich partnerów i nie są zdolni do miłości jako relacji emocjonalnie wzajemnej, nie potrafią też tworzyć żadnych trwałych więzi ani zaciągać zobowiązań. Jedynym sposobem na nawiązanie erotycznego kontaktu z partnerem jest seks, wykonywany wyłącznie dla własnej satysfakcji i często używany jako dodatkowy instrument kontroli i dominacji. U osób pozbawionych wyobraźni endodynamika pomaga pobudzić ich pożądanie seksualne za pomocą zapożyczonych obrazów seksualnych, takich jak pornografia, i pozbawić akt seksualny wszelkich uczuć poprzez brutalność i lubieżność. Endodynamiki wolą żyć samotnie i zawierają małżeństwa tylko wtedy, gdy daje im to dodatkową władzę socjologiczną (małżeństwo dla pieniędzy lub w ramach sojuszu politycznego).

Stosunek do moralności

Moralność będzie tu definiowana w kategoriach indywidualnych standardów postępowania, czyli tego, co człowiek uważa za słuszne z punktu widzenia swoich potrzeb. Z drugiej strony terminem etyka będę się posługiwał na określenie usankcjonowanego kulturowo systemu zasad moralnych i przyjętych reguł postępowania.

Zatem egzodynamika uważa za moralne wszystko, co czyni ich szczęśliwymi i zwiększa radość życia. Żyją według własnych, ciągle zmieniających się zasad (lub nie mają ich w ogóle), co automatycznie sytuuje ich poza ogólnie przyjętą sferą etycznego postępowania. Trudno nawet mówić o „stosunku” egzodynamiki do moralności, gdyż obce jest im samo pojęcie ustalonych reguł i norm społecznych. Ich stanowisko wobec moralności można zatem określić jako amoralne, w sensie braku lub nieistotności jakichkolwiek przyjętych zasad postępowania.

Amoralne zachowanie egzodynamiki jest jednak zwykle zupełnie nieszkodliwe dla innych, gdyż nigdy nie jest motywowane wyrachowanym, materialnym interesem własnym lub antagonizmem wobec innych ludzi. Poza tym dzięki swojemu urokowi i niewinności egzodynamikom często wybacza się ich słabości i ekstrawagancje (kochane łotrzyki), a wszelkie szkody lub krzywdy przez nich wyrządzane są zwykle przypadkowe i niezamierzone. Egzostatyczni ludzie z kolei podążają obniżyć swoje własne, indywidualne rozumienie moralności i nie krępują się postępować, jak im się podoba, w imię indywidualizmu i samorealizacji. Ponieważ jednak ich głównym pragnieniem jest przede wszystkim wyrażanie siebie i występy przed publicznością, amoralnie naginają zasady etyczne dla efektu i przyciągnięcia uwagi, a nie po to, by kogokolwiek skrzywdzić lub wykorzystać. W rzeczywistości często sami egzotycy są ofiarami własnego ekscentrycznego zachowania, co smutno ilustruje los artysty-gej Oscara Wilde'a, skazanego na dwa lata ciężkich robót za „rażącą nieprzyzwoitość”.

Statycy zaś za moralne uznają wszystko, co jest słuszne w świetle etyki, czyli postępują według społecznie usankcjonowanych norm postępowania. Należą do nich naprawdę podstawowe zasady etyczne, będące podstawą stabilności społecznej: nie czynić innym tego, czego nie chciałbyś sobie zrobić, co wiąże się z poszanowaniem godności osobistej, własności i integralności cielesnej własnej i innych ludzi. Endostatycy z kolei uważają za moralne wszystko, co jest dla nich pożyteczne i korzystne, nawet jeśli oznacza to naginanie ogólnie przyjętych zasad w imię celowości i efektywności. Wreszcie endodynamika uważa za moralne wszystko, co jest dla niej korzystne i nie ma skrupułów w łamaniu zasad, aby osiągnąć swoje cele. Ich postawę wobec

moralności można zatem określić jako niemoralną, w sensie braku troski i poszanowania przyjętych norm i zasad postępowania.

Stosunek do przeszłości i tradycji

Egzodynamiki żyją wyłącznie chwilą obecną, od jednego doznania do drugiego, i nie troszczą się o przeszłość; w rzeczywistości mają nawet problemy z zapamiętaniem tego. Liczy się tylko chwila aktualna (*carpe diem!*). W konsekwencji nie mają szacunku dla tradycji i jej wartości. Egzostatycy z kolei zapamiętują selektywnie i pamiętają głównie miłe i przyjemne rzeczy oraz sukcesy, które im się przytrafiły. Analogicznie, ich szacunek dla tradycji wybiórczo skupia się na rzeczach pięknych i szlachetnych, takich jak wielkie dzieła sztuki, ale nie na wojnach i innych ludzkich tragediach.

Statyka zapamiętuje wszystkie fakty, które obiektywnie miały miejsce, zarówno dobre, jak i złe. W swoich relacjach z przeszłych wydarzeń są prawdomówni i dokładni, uwielbiają chronologię jako zasadę porządkowania przeszłych wydarzeń. Ludzie statyczni szanują tradycję i nie chcą jej zmiany, a ich głównym celem jest zachowanie status quo na przyszłość. Z kolei osoby endostatyczne mają pamięć wybiórczą i pamiętają przede wszystkim trudności, kłopoty i niepowodzenia, które im się przytrafiły. Analogicznie, ich zainteresowanie jego-opowieść wybiórczo zajmuje się trudnymi czasami, okresami walki, ubóstwa i niestabilności: wojnami, zarazami, kryzysami gospodarczymi i katastrofami naturalnymi. Wreszcie endodynamika pamięta tylko własne niepowodzenia, trudności i bliskie katastrofy. Tradycja polega dla nich na gromadzeniu bogactwa i władzy przez wielkich przywódców historycznych, władców despotycznych, tyranów i dyktatorów, z których biorą przykład, tworząc własne wizje pomyślnej przyszłości, w której będą rządzić światem.

Stosunek do rytuałów i ceremonii

Dla spontanicznej i nieprzewidywalnej egzodynamiki ustalone rytuały, ceremonie i inne konwencje społeczne są pozytywną uciążliwością.

Egzodynamika może zatem wydawać się innym osobom pozbawiona manier, gdyż beztrzęsco ignoruje etykietę i przyjęte zwyczaje.

Zmuszeni do udziału w ceremoniach autentycznie cierpią i otwarcie protestują, egzostatycy z kolei nie akceptują popularnych

rytuałów i ceremonii, lecz cieszą się ceremoniami indywidualnie stylizowanymi, zwłaszcza jeśli sami mogą odegrać w nich centralną rolę. Na przykład nadąsany Hamlet odmawia udziału w uroczystej inauguracji nowego panowania króla Klaudiusza i przeciwstawia się tej ceremonii, udając własny pokaz ponurej melancholii i zakładając swój „atramentowy płaszcz”. Statycy zaś religijnie przestrzegają przyjętych rytuałów i ceremonii, przestrzegając wszelkich zasad i wymogów nie ze względu na ich treść doktrynalną czy estetyczną, ale dlatego, że one istnieją, ze względu na formę. Skomplikowana etykieta dworska, szczegółowe zasady *savoir-vivre*, wojskowy kodeks honorowy, ceremonie religijne i obywatelskie itd. są statycznymi wymysłami.

Endostatycy z kolei akceptują i przestrzegają rytuałów i ceremonii nie tyle jako sposób okazania szacunku dla tradycji (jak robią to statycy), ale jako sposób na wskazanie, kto jest kim w hierarchii społecznej i jakie odpowiadają temu obowiązki, obowiązki i przywileje. Czy. Ich stosunek do rytuałów jest pragmatyczny, a nie formalny: zasady i zwyczaje muszą służyć jakiemuś praktycznemu celowi.

Typowo endostatycznymi wynalazkami w sferze rytuałów i ceremonii są polityczne, wojskowe, biurokratyczne, biznesowe i akademickie hierarchie stażu pracy i władzy. Wreszcie endodynamika

żąda od innych pełnego przestrzegania ceremonii i obowiązków wynikających z ich miejsca w hierarchii, ale nie wymaga tego od siebie. Osoby endodynamiczne stawiają się ponad rytuałami i ceremoniami, traktując je jako instrumenty kontroli i porządku. Stosunek do prawa i władzy Egzodynamiki wykazują całkowity brak zainteresowania kwestiami prawnymi i nie chcą, aby prawo ingerowało w ich życie, postrzegając to jako niedopuszczalne naruszenie ich wolności osobistej. Prawo jako sposób narzucania wszystkim standardowego zestawu zasad jest nie do przyjęcia dla egzodynamiki, której nieokiełznana wyobraźnia i spontaniczne, niesforne zachowanie nie mogą być ograniczane przez prawo bez powodowania dotkliwego dyskomfortu. Z psychologicznego punktu widzenia egzodynamika jest zatem „poza prawem”, a jej niezgodność może czasami postawić ją w sprzeczności ze społeczeństwem. Egzotycy z kolei powierzchownie przestrzegają prawa, unikając go, gdy ingeruje ono w ich styl życia. Na pierwszym miejscu stawiają osobowość: prawo jest dla ludzi, a nie ludzie dla prawa, i są gotowi je zignorować, jeśli ogranicza to ich wyrażanie siebie. Statycy to natomiast obywatele przestrzegający prawa, którzy szanują prawo dla niego samego (co do joty), nie dociekając pochodzenia ani celu regulacji prawnych (*dura lex sed lex*). Obowiązujące prawo musi jednak zgadzać się z zasadami, w które statyka szczerze wierzy: na przykład będzie szanować władzę prawowitego rządu, ale będzie nieposłuszna rządowi narzuconemu lub nielegalnemu, albo rządowi, który przekroczył swoje prerogatywy. Endostatycy z kolei szanują prawo, ale na pierwszym miejscu stawiają użyteczność i efektywność: prawo istnieje po to, aby ułatwiać życie, a nie utrudniać. Są zatem gotowi nagiąć regulacje utrudniające skuteczność i osiągnięcie celów praktycznych (postawa „szturchnij, mrugnij okiem”). Wreszcie, endodynamika

uważa prawo za nieznosną przeszkodę w ich dążeniu do władzy i bogactwa. Stawiają się „ponad prawem”, uważając się za nieskazitelných, ale używają prawa jako instrumentu kontrolowania innych ludzi. W tym celu często tworzą prawo, ustanawiając zasady dla innych, ale nie dla siebie. Zastrzegają sobie prawo do dowolnej zmiany prawa według własnego interesu i często nakładają kary na łamiących prawo, oczywiście wyłączając siebie.

Postawa wobec organizacji i zarządzania

Egzodynamiki są wcieleniem spontaniczności: nie mają żadnych umiejętności organizacyjnych i nienawidzą organizowania nawet swoich własnych spraw lub zlecania ich organizowania przez kogoś innego. Jeśli egzodynamika musi coś zorganizować, tworzy bałagan niemożliwy do naprawienia. Egzotycy z kolei czują potrzebę uporządkowania swoich spraw, ale musi to zrobić ktoś inny, a sama organizacja nie może ograniczać ich indywidualnego stylu życia. Jeśli egzostatycy muszą coś zorganizować, tworzą niezły bałagan, który starają się naprawić za pomocą optymistycznej improwizacji i myślenia życzeniowego („wszystko będzie dobrze”). Statycy cenią organizację jako gwarancję porządku i stabilności i mogą brać udział w organizowaniu rzeczy, o ile powie się im, co i jak mają robić. Kiedy pozostawia się inicjatywę w podejmowaniu decyzji lub gdy w nowej sytuacji trzeba improwizować, statycy są bezradni i zagubieni: chcą, żeby ktoś inny podejmował decyzje i odpowiedzialność. Oczywiście jest, że na stanowiska kierownicze tworzone z myślą o nowych, nieprzewidywalnych lub wyjątkowych zadaniach i sytuacjach nie można powoływać ani egzodynamiki, ani nawet statyka.

Endostatycy natomiast uwielbiają organizowanie dla samego działania

i czują wyzwanie w nowych, nietypowych sytuacjach, w których mogą wykazać się swoimi talentami organizacyjnymi, ale nie chcą stawiać celów przedsiębiorstwu. Osoby endostatyczne doskonale sprawdzają się na stanowiskach kierowniczych, gdzie pozostawia się im dużą swobodę w wyborze najskuteczniejszego środka do osiągnięcia wyznaczonego celu. Wreszcie, endodynamika uwielbia wyznaczać długoterminowe cele organizacjom i instytucjom oraz mówić swoim (endostatycznym) podwładnym, aby osiągnęli te cele, niekoniecznie mówiąc im, jak. Endodynamika nie lubi organizować rzeczy sama, bo względy praktyczne ograniczają jej cele strategiczne: dla nich logistyka operacji musi odpowiadać celowi, a nie odwrotnie. Endodynamiki zatem najlepiej sprawdzają się na najwyższych stanowiskach menedżerskich, gdzie wyznaczają cele i wydają polecenia dotyczące ich realizacji. W zarządzaniu instytucją zazwyczaj dzieje się tak, że endodynamika wyznacza cele i wydaje polecenia, endostatyka znajduje środki organizacyjne umożliwiające osiągnięcie tych celów, a statyka wykonuje określone zadania zgodnie z poleceniem.

Stosunek do przekonań i opinii

Ciągle zmieniająca się wyobraźnia powoduje, że egzodynamiki cały czas zmieniają swoje poglądy i opinie, bez przezorności i refleksji nad logiką czy praktycznymi konsekwencjami. Egzodynamiki są kapryśne i zmienne, a zatem niewiarygodne w swoich przekonaniach, jeśli w ogóle je posiadają. Żyją w niestabilnym świecie doznań, wrażeń i skojarzeń, nieskrępowanym żadnymi stałymi kategoriami mentalnymi. Egzostatycy z kolei są chwiejni i niekonsekwentni w swoich opiniach, często zaprzeczając sobie, w zależności od nastroju i aktualnych upodobań. Ponieważ ich głównym pragnieniem

jest różnić się od innych ludzi, a nie wyrażać prawdę i dokładności zdaniem egzostatyki mogą być celowo dwuznaczne i kontrowersyjne,

tylko po to, aby wyróżniać się i przyciągać uwagę.

Statycy natomiast mają stabilne poglądy i opinie, są wierni swoim przekonaniom, a tych, którzy zmieniają swoje poglądy, uważają za zdrajców i renegatów, a przynajmniej za niewiarygodnych.

Statycy z wielkim trudem zmieniają swoje poglądy, gdy jednak okazuje się, że ich poglądy są błędne, przeżywają głęboki kryzys i zachwianie równowagi psychicznej. Ponieważ jednak statycy muszą zawsze mieć jakieś stabilne opinie, próżnię wkrótce wypełni nowy zestaw przekonań, przyjętych z taką samą bezkrytyczną gorliwością, jaką charakteryzowały ich poprzednie przekonania. Dlatego też Otello mógł przejść od niekwestionowanej miłości do Desdemony, poprzez dramatyczny kryzys przekonań co do wierności żony i kobiet w ogóle, jaki na niego sprowadził zręczna manipulacja Lago, do nowego przekonania, że jego żona rzeczywiście jest niewierna i dlatego należy ją ukarać, „w przeciwnym razie zdradzi więcej mężczyzn” (5.2.6). Statycy tacy jak Otello to ludzie z zasadami: dla nich istnieje tylko jedna możliwa interpretacja wszystkiego i jeśli coś jest jedną rzeczą, nie może być inną, może być tylko „dobre” lub „złe”. Bo Otello Desdemona mogła być tylko czysta lub splamiona, albo aniołem, albo diabłem.

Endostatycy natomiast są elastyczni i elastyczni w swoich opiniach, selektywnie wybierając te, które pomagają im w realizacji ich praktycznych zadań. Są oportunistami, niezainteresowanymi motywami i celami swoich działań, o ile pozwala się im ćwiczyć umiejętności organizacyjne. W przeciwieństwie do statyki, endostatyki nie krępują zasady ani skrupuły moralne i są one gotowe nagiąć je lub zignorować w imię celowości. Wreszcie endodynamiki swobodnie

i bez mrugnięcia okiem zmieniają swoje poglądy w zależności od sytuacji, czyli przyjmują takie przekonania, które są im przydatne w pogoni za bogactwem i władzą w danym momencie. Traktując statykę jako podmiot lub podwładnego, endodynamika często przyjmuje przekonania na tyle niejasne i ogólne, że można je zawsze interpretować na jej korzyść, nie obrażając przy tym poczucia przyzwoitości i legalności statyki.

Postawa wobec podejmowania decyzji

Egzodynamiki reagują impulsywnie i podejmują pochopne, nieprzewidywalne decyzje pod wpływem chwili, nie myśląc o konsekwencjach. Kiedy coś idzie nie tak, wpadają w złość lub rozpacz, nie czując jednocześnie odpowiedzialności za swoje czyny. Egzostatycy z kolei podejmują decyzje lekko, myśląc jedynie o najbliższej przyszłości i mając nadzieję na najlepsze. Kiedy coś idzie nie tak, improwizują i załatać, i niechętnie przyjmują odpowiedzialność za swoje czyny, twierdząc, że sprawy były „poza ich kontrolą”. Statycy podejmują decyzje w przewidywalny sposób, postępując zgodnie z regułą mającą zastosowanie w konkretnej sytuacji, określonej przez ich obowiązki, honor, prawo, instrukcje i tak dalej. Ta sama zasada determinuje także wynik podjętej decyzji. Kiedy coś idzie nie tak, statycy obwiniają raczej zasady niż siebie i uważają za niesprawiedliwe, jeśli zostaną pociągnięci do odpowiedzialności: po prostu „wykonywali swój obowiązek” lub „wykonywali rozkazy”. Endostatycy z kolei są ostrożni w swoich decyzjach, starają się przewidzieć możliwe negatywne skutki swoich działań i podejmują niezbędne kroki, aby ich uniknąć. Kiedy coś pójdzie nie tak, endostatycy wykorzystują swoje umiejętności organizacyjne, aby naprawić szkody; są gotowi przyjąć odpowiedzialność za to, co zrobili, ale unikają odpowiedzialności. Wreszcie endodynamika podejmuje przebiegłe i przenikliwe

decyzje, zawsze mając pewność, że się nie pomyli. Kiedy coś idzie nie tak, endodynamika obwinia innych ludzi: endostatyka za swoją nieefektywność, statyka za brak wiary, a egzostatyka za niesforność i nieposłuszeństwo. Endodynamiki absolutnie nie chcą być pociągani do odpowiedzialności za swoje czyny.

Stosunek do pieniędzy i majątku

Zgodnie z zasadą dynamizmu charakteru egzodynamiki rozpraszają całą władzę socjologiczną, jaką dysponują, w związku z czym wykazują całkowitą beztroskę i ekstrawagancję, jeśli chodzi o pieniądze, rozrzutnie wydając na drobnostki, hojnie dając napiwki lub po prostu rozdając wszystko. Jednocześnie osoby egzodynamiczne nie widzą problemu w życiu cudzym kosztem.

Egzotycy z kolei zaniedbują swój majątek, wydają więcej niż zarabiają i często pożyczają lub żyją na kredyt, aby utrzymać swój artystyczny styl życia. Statycy dbają o swój majątek, wydają tyle, ile zarabiają, są oszczędni i oszczędzają, kiedy tylko mogą. Nienawidzą pożyczać i pożyczać pieniędzy, gdyż powoduje to brak równowagi w ich relacjach ze światem, ale jeśli pożyczą, uważają za kwestię honoru spłacić je tak szybko, jak to możliwe. Z drugiej strony endostatycy powiększają swój majątek, kiedy tylko mogą („czas to pieniądz”), wydają mniej niż zarabiają i mogą być skąpi. Inwestują swoje środki finansowe w bezpieczne obligacje i akcje, aby przynosić większy zysk. Wreszcie endodynamika poszerza swój majątek; są chciwi, zachłanni i skąpi i wolą żyć, nie musząc niczego wydawać. z